

Biuletyn Informacyjny **TECHNIKA W USC**

ISSN 1425-2872

Nr 4(7)
lipiec 1996

cena 2,50 zł

Wydawca: PTH "TECHNIKA" sp. z o.o. 44-100 GLIWICE, ul. Jagiellońska 4, tel./fax (0-32) 31-97-03, 31-95-47

POZNAJMY SIĘ

TO PRZECIEŻ PROSTE - WYSTARCZY TYLKO CHCIEĆ!

rozmowa z mgr Danutą OGORZALEK, starszym inspektorem wojewódzkim
Wydziału Obywatelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach

Red. Jest Pani najbardziej znaną, najpopularniejszą osobą w urzędach stanu cywilnego woj. katowickiego. W jaki sposób zdobyła Pani taką pozycję? Jaka jest Pani droga zawodowa?

Danuta Ogorzałek: Swoją pracę zawodową rozpoczęłam w 1962 roku w Wydziale Organizacyjno-Prawnym Urzędu Powiatowego w Lublińcu, gdzie następnie, do 1975 roku, byłam zastępcą kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych. Po reorganizacji administracji przesłam do Wydziału Spraw Wewnętrznych, obecnie funkcjonującego pod nazwą Wydziału Obywatelskiego, Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, gdzie do dziś pracuję.

Z problematyką urzędów stanu cywilnego zetknęłam się już w Wydziale Spraw Wewnętrznych w Lublińcu - tam w zakresie swoich obowiązków miałam nadzór nad urzędami stanu cywilnego w byłym powiecie lublinieckim. Działalność u.s.c. w tamtym czasie była nieporównywalna z obecnym stanem. Zakres obowiązków był wprawdzie bardzo bliski dzisiejszego, lecz prestiż tych urzędów był całkiem inny. Była to typowo administracyjna działalność, bez uroczystej formy zawierania związków małżeńskich.

W numerze m.in.:

- ♦ Rozmowa z mgr Danutą Ogorzałek z WO UW w Katowicach
- ♦ Wpisywanie aktów stanu cywilnego sporządzanych za granicą do polskich ksiąg stanu cywilnego

W następnym numerze m.in.:

- ♦ Wzory zagranicznych aktów stanu cywilnego

Nie wiem, czy jestem najpopularniejszą osobą w urzędach stanu cywilnego woj. katowickiego. Jeśli tak jest, to wynika to w sposób naturalny z charakteru mojej pracy - od tylu lat mam przecież bezpośredni kontakt z tymi urzędami i ich pracownikami, zarówno w zakresie kontroli jak i, przede wszystkim, doradztwa merytorycznego i szkoleń. Jesteśmy z sobą blisko na co dzień, kiedy rozwiązywać trzeba niełatwe nieraz problemy. Do nas, z prośbą o poradę, zwracają się również kierownicy tych urzędów stanu cywilnego, które znajdowały się w granicach województwa katowickiego przed ostatnią reformą administracyjną. Przyznaję, że jest to bardzo mile.

R.: 21 lat pracuje Pani w Wydziale Obywatelskim w Katowicach. Czy po tylu latach praca nie staje się monotonna, nie nuży?

D.O.: Ja po prostu kocham swoją pracę! I to jest chyba zasadniczy klucz do tego, by pogodnie wypełniać swoje obowiązki zawodowe. A w moim przypadku są one różnorodne.

R.: No właśnie, jaki jest zakres Pani obowiązków?

W czym i jak może pomagać Pani urzędnikom stanu cywilnego?

D.O.: Zasadniczym obowiązkiem jest nadzór nad urzędami stanu cywilnego. -Kontrola, wytyczne, głównie w celu usprawniania pracy.

Zajmuję się również sprawami obywatelstwa: posiadania, zmiany i utraty obywatelstwa, opiniowaniem wniosków w tym zakresie a także nadania i uznania za obywatela polskiego. Tych spraw jest bardzo dużo - u nas w województwie ponad 2000 rocznie (dla porównania: w innych województwach 100-300). Są również sprawy konsularne.



Muszę powiedzieć, że obywatelstwo bardzo mnie interesuje, szczególnie stwierdzanie i utrata obywatelstwa. Są to problemy ciekawe, choć najczęściej bardzo trudne, skomplikowane. Jednak bliższe mojemu sercu są sprawy związane z urzędami stanu cywilnego

Lubię tę pracę i staram się, by kontakt z urzędami stanu cywilnego był bardzo bliski. Znajduje to odbicie w bezpośrednim doradztwie, konsultacjach, pomocy w rozwiązywaniu problemów dnia codziennego - telefonów jest dużo, lecz zawsze bardzo chętnie je podejmuję i udzielam odpowiedzi. Ważnym elementem w tym zakresie są szkolenia pracowników u.s.c.

Współpracuję też z kierownikami u.s.c. w zakresie usprawniania pracy ich urzędów. W ostatnich latach dotyczy to głównie pomocy finansowej umożliwiającej zakup komputerów i programu komputerowego do obsługi urzędów stanu cywilnego.

R.: O komputerach i szkoleniu musimy powiedzieć szerzej. -Wydział Obywatelski w Katowicach jest jednym z nielicznych w kraju, który organizuje kierownikom swoich urzędów stanu cywilnego coroczne szkolenia. Jest w tym niewątpliwie Pani zasługa. Czy zechce Pani podpowiedzieć swojemu kołegom z innych UW jak to się robi?

D.O.: Ależ to bardzo proste - wystarczy tylko chcieć! Nic więcej!

Tu nie potrzeba nawet pieniędzy - szkolenia są odpłatne. Zasadnicza sprawa sprowadza się do zorganizowania szkolenia: wybór ośrodka, opracowanie tematyki, zaproszenie prelegentów.

Uważam, że szkolenia są niezbędne; bardzo przydatne nie tylko ze względu na informowanie o bieżących zadaniach urzędów stanu cywilnego, o sprawach, które nurtują, ale też ze względu na spotkanie z samymi kierownikami, które bardzo dużo dają - są dyskutowane sprawy problemowe, następuje wymiana doświadczeń. Odzwierciedleniem wysokiego poziomu fachowości urzędników stanu cywilnego naszego województwa była dobra ocena pracy wszystkich naszych u.s.c. uzyskana w wyniku ostatniej, przeprowadzonej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, kontroli. W mojej opinii praca naszych urzędów jest naprawdę dobra. Nie ma błędów, które wskazywałyby na nieudolność urzędnika czy niezrozumienie problemów. Nasi kierownicy wykazują dużą pracowitość, ciekawość wiedzy, zaangażowanie dotyczące nie tylko spraw merytorycznych, ale i tych związanych z obrzędowością i rejestracją świecką. Organizowanie uroczystości 25- czy 50-lecia pożycia małżeńskiego, obchody 90-, 100-lecia urodzin zdecydowanie inicjują kierownicy u.s.c. Wydział Obywatelski UW, przy współpracy kierowników, pomaga w opracowaniu scenariuszy takich uroczystości.

R.: Pani pomoc to również chęć usprawniania tej codziennej, szarej strony pracy urzędów - mam tu na myśli komputeryzowanie u.s.c. Jak skomentować fakt, że na około 220 skomputeryzowanych u.s.c. w kraju, aż 70 to urzędy z województwa katowickiego?

D.O.: Od nas się przecież zaczęło. Pierwszym skomputeryzowanym urzędem stanu cywilnego w kraju był USC w Gliwicach, kolejne to Chorzów, Ruda Śląska, Bytom. Nie byliśmy w tym zakresie odkrywcami - bogatsze zachodnie państwa korzystają od lat z dobrodziejstwa sprawnej obsługi petentów dzięki wykorzystaniu komputerów. Zasadniczą część pracy u.s.c. to tworzenie niezmiennie ważnych dokumentów - dokumentów stanu cywilnego, zgodnie z ustawą o a.s.c. Istotne więc było zainstalowanie dobrego programu komputerowego. Decyzję w tej sprawie podejmowało MSW, dopuszczając konkretne programy komputerowe do upowszechniania w u.s.c.

Komputeryzację zawsze popierałam i popieram. Czynie starania, by posiadane środki finansowe w pierwszej kolejności przeznaczać na ten cel. Od kilku lat w Urzędzie Wojewódzkim stawiamy zdecydowanie nacisk na ułatwianie pracy kierownikom urzędów stanu cywilnego i usprawnianie obsługi petentów. Wystrój wnętrz (sztuczne kwiaty, dywany, firany), choć również istotny, musi się stać na razie domeną działania samorządów. Efekty takiego postępowania są widoczne...

R.: W 1990 roku weszła w życie ustawa, zgodnie z którą kierownikiem urzędu stanu cywilnego jest wójt lub burmistrz (prezydent), zaś rada gminy może powołać innego kierownika stanu cywilnego i jego zastępcę (zastępców). Zdarza się więc, że rada gminy powołuje zastępcę kierownika u.s.c., a obowiązki kierownika pełni wójt czy burmistrz (prezydent). Jak ocenia Pani taką sytuację?

D.O.: Jest ona, oczywiście, zgodna z prawem! Mając jednak świadomość, jak szeroki jest zakres działalności wójta czy burmistrza (prezydenta) staje się dla mnie oczywiste, że jego funkcja jako kierownika u.s.c. musi być fikcyjna. Obowiązki kierownika będzie musiał, siłą rzeczy, wypełniać zastępca kierownika urzędu stanu cywilnego...

R.: Urzędy Stanu Cywilnego będą musiały w najbliższej przyszłości sprostać nowym zadaniom wynikającym z postanowień konkordatu. Czy ta perspektywa wywołuje u Pani jakieś obawy?

D.O.: Konkordat nie jest dla mnie źródłem żadnych obaw! Jestem przekonana, że do czasu podpisania tej umowy zostaną tak dopracowane punkty dotyczące spraw rejestracji stanu cywilnego, że sprawą prawidłowego stosowania porozumień będzie li tylko zapoznanie się z nimi. Znając „katowickich” kierowników jestem przekonana, że doskonale sobie z tym poradzą. Będą czytać, pytać, dzwonić, dociekać. I nie będzie najmniejszych problemów.

R.: W 1996 roku urzędy stanu cywilnego obchodzą pięćdziesięciolecie. Czy będą miały miejsce jakieś uroczystości? Jaki charakter miały poprzednie rocznice?

D.O.: Jako Urząd Wojewódzki organizowaliśmy przed laty uroczystości 35-lecia USC, 40-lecia USC. Przebieg tych uroczystości miał formę bardzo uroczystą, z udziałem przedstawicieli władz, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, władz wojewódzkich, terenowych. Zamierzamy również uroczystości obchodzić 50-lecie powołania urzędów stanu cywilnego. Proponuje się wojewódzką uroczystość w Urzędzie Wojewódzkim, z udziałem wszystkich kierowników u.s.c., emerytowanych i najstarszych pracowników u.s.c., na której przekazane zostaną odznaczenia państwowe, wojewódzkie, listy gratulacyjne - w jej części oficjalnej. Ciekawym, jak sądzę, elementem obchodów będzie wystawa dotycząca historii naszych u.s.c., na której będzie można obejrzeć np. stroje kierowników w przekroju minionego półwiecza, osiągnięcia poszczególnych urzędów, galerię zdjęć pokazujących wnętrza urzędów stanu cywilnego, itp. Chcemy nawiązać kontakt i ściśłą współpracę z radiem i prasą, szczególnie lokalną, w celu nagłośnienia, rozpropagowania tej rocznicy. Chcemy być również współorganizatorami tzw. uroczystości rejonowych, w większych miastach, na wzór uroczystości jaka miała miejsce w USC w Chorzowie.

R.: Gdybyśmy poprosili Panią o podanie:

- nazwiska najbardziej zasłużonego pracownika u.s.c.,
- nazwiska najstarszego żyjącego pracownika u.s.c.

czy długo by się Pani musiała zastanawiać?

D.O.: Pytanie nie jest proste. Jak już mówiłam, kierownicy urzędów stanu cywilnego w województwie katowickim to naprawdę dobrzy fachowcy. Nie chciałabym nikogo skrzywdzić. Biorąc pod uwagę nie tylko kompetencje, fachowość lecz także staż w u.s.c., zaangażowanie, umiejętności organizacyjne można by

wymienić kilka nazwisk: Benedykt Kiewicz z Chorzowa, Adam Krawczyk z Raciborza, Anna Winkler-Janta z Piekara Śląskich, Teresa Hepner z Będzina, Czesława Miler z Mikołowa, Irena Kossowska z Libiąża, Wanda Stępień z Trzebini, Mirosław Jachta z Chrzanowa, Brygida Dobisz z Godowa, Krystyna Mludek z Pietrowic Wielkich, i - tak by można wymieniać kolejno wszystkich kierowników.

Nazwiska najstarszego żyjącego pracownika u.s.c. nie jestem w stanie w tej chwili podać - w związku z 50-leciem USC przygotowujemy dane do historii naszych u.s.c., i tam niewątpliwie takie nazwisko się pojawi. Do grona tych starszych, z grupy emerytowanych byłych kierowników u.s.c., należy pani Barbara Grabara z USC w Mysłowicach, pan Henryk Glinka z USC w Zabrze oraz pani Klara Gawantka z USC w Katowicach.

R.: W Pani pracy zawodowej miały, być może, miejsce tzw. sytuacje trudne. Czy możemy je poznać?

D.O.: Trudne sytuacje dotyczą spraw merytorycznych. Kiedy w urzędzie stanu cywilnego należy podjąć decyzję w konkretnej niepowtarzalnej, skomplikowanej sprawie, kierownik u.s.c. zwraca się do mnie o pomoc. Zdarzyło mi się parę razy poprosić o czas na właściwe rozwiązanie problemu (sięgnięcie do materiałów źródłowych czy poproszenie o opinię organu wyższego). I chociaż mam świadomość, że takie postępowanie jest słuszne, sytuacje tego rodzaju zaliczam do trudnych.

R.: A zdarzenia śmieszne, zabawne?

D.O.: Nie zdradzę nazwy dużego urzędu, w którym natknęłam się na niecodzienną, przedziwną i śmieszną sytuację. Otóż w trakcie przeprowadzania wizytacji tegoż USC zostałam poproszona przez kierownika o podjęcie decyzji co do udzielenia, bądź nie udzielenia, ślubu parze młodych ludzi, którzy zgłosili się do USC w strojach znacznie odbiegających od zwyczajowo przyjętych: panna młoda przebrała się za rusalkę, zaś pan młody za pancernika. Kierownika ogarnął na ich widok niepohamowany śmiech, zastępca też był zszokowany. Udzielić ślubu czy nie? Wykorzystano moją obecność i poproszono o podjęcie decyzji. Nie było to łatwe - „bohaterowie” nie byli członkami żadnego zespołu teatralnego czy tp. W końcu jednak, po ochłonięciu, zważywszy że byli trzeźwi, zachowywali się przyzwoicie podjęłam decyzję, by ślubu udzielić. Zdarzenia tego nigdy nie zapomnę!

R.: Dziękujemy za rozmowę.

Notowała Wo

mgr Danuta OGORZAŁEK, prawnik - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego, matka dorosłego syna i szczęśliwa babcia rocznego wnuczka.

Przebieg pracy zawodowej: kierownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego a następnie zastępca kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych byłego Urzędu Powiatowego w Lublińcu, od 1975 roku pracuje w Wydziale Obywatelskim Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, gdzie obecnie pełni funkcję starszego inspektora wojewódzkiego.

Przekład z języka angielskiego

SYSTEM REJESTRACJI AKTÓW STANU CYWILNEGO W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Rejestracja takich aktów stanu cywilnego jak urodzenia, zgonu, małżeństwa i rozvodu, w Stanach Zjednoczonych należy do kompetencji stanowych i lokalnych organów władzy. Proces rejestracji nie opiera się ani nie jest zależny od działalności prowadzonej w tym zakresie przez znaczną liczbę organizacji o charakterze religijnym działających w USA.

Akty stanu cywilnego są prowadzone przez zdecentralizowany system obejmujący 57 niezależnych obszarów rejestrujących¹⁾. Większość stanów jest podzielona geograficznie na lokalne regiony rejestrujące, aby w ten sposób ułatwić gromadzenie aktów stanu cywilnego. Rejon może obejmować miasto, wydział, wieś, miasto, metropolię,

okręg lub inną jednostkę podziału administracyjnego, albo połączenie dwóch lub więcej wspomnianych obszarów²⁾.

System prawny każdego stanu wprowadza trwały i obligatoryjny system rejestracji aktów stanu cywilnego. Funkcjonowanie każdego z systemów w znacznym stopniu opiera się na rzetelnej pracy lekarzy, personelu szpitalnego, kierowników domów pogrzebowych, urzędowych lekarzy (koronerów) w trakcie przygotowywania i poświadczania danych niezbędnych do dokonania wpisów w rejestrze.

W stanach posiadających lokalny system rejestracji, kierownicy lokalnych urzędów stanu cywilnego gromadzą dokumenty o zaistnieniu określonego zdarzenia w ich obszarach

działania i dostarczają je do stanowych urzędów stanu cywilnego. Kierownik lokalnego urzędu jest zobowiązany sprawdzić, czy dokument świadectwa potwierdzającego określone zdarzenie jest kompletny i wciągnięty do rejestru (złożony do akt). W wielu stanach kierownicy muszą także prowadzić ewidencję zdarzeń z ich obszarów. Mogą oni wydawać kopie na podstawie istniejących wpisów lub dokumentów.

Stanowe urzędy prowadzą kontrolę dokumentów pod kątem szybkości ich rejestracji oraz stopnia szczegółowości danych; żądają brakujących danych, numerują dokumenty, przygotowują wykazy, pracują nad wpisami i dokumentami oraz gromadzą i przechowują dokumenty. Dane o charakterze statystycznym są katalogowane w celu ich wykorzystania przez stanowe i lokalne departamenty zdrowia, inne urzędy państwowe i liczne organizacje o charakterze prywatnym lub dobrowolnym. Powyższe dane są wykorzystywane w celu dokonania analiz problemów związanych ze zdrowiem oraz planowania programów i działań na rzecz społecznej ochrony zdrowia.

Ważnym zakresem działania stanowych urzędów stanu cywilnego jest wydawanie poświadczonych kopii świadectw dla osób zainteresowanych oraz potwierdzanie urodzeń i zgonów dla organów sądowych i innych żądających urzędowych poświadczeń tego typu okoliczności.

Krajowy Ośrodek Statystyki Zdrowotnej (NCHS) należący do Służby Zdrowia Stanów Zjednoczonych jest upoważniony do zarządzania działalnością na szczeblu centralnym organów ds. ewidencji statystycznej, w tym USC. NCHS periodycznie wydaje standardowe zalecenia w zakresie stosowanych definicji, formularzy, modelowych uregulowań prawnych. (...)

¹⁾ Obszary rejestrujące obejmują 50 stanów, Miasto Nowy Jork, Rejon Columbia (DC), Puerto Rico, Wyspy Dziewicze, Samoa Amerykańska, Guam i Obszary Południowe Wysp na Pacyfiku.

²⁾ W niektórych stanach przepisy stanowią, że wpis informujący o fakcie urodzenia i zgonu (włącznie ze zgonem płodu) musi być bezpośrednio przesłany ze źródła informującego (szpital, lekarz lub kierownik domu pogrzebowego) do stanowego urzędu stanu cywilnego. W tym systemie czynności zwykle wykonywane przez kierownika lokalnego USC zostały przejęte przez pracowników urzędu stanowego.

INICJATYWY

ODDZIAŁ SUSC POLSKI POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ

Z inicjatywy Komitetu Założycielskiego powołano 21 maja 1996 roku Oddział Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego Polski Południowo-Wschodniej z siedzibą w Przemyśle. Oddział objął zakresem działania tereny województw: krośnieńskiego, rzeszowskiego i przemyskiego.

W Walnym Zebraniu Członków wzięli udział kierownicy i zastępcy kierowników urzędów stanu cywilnego ww. województw oraz inspektorzy nadzoru z woj. krośnieńskiego i rzeszowskiego.

Zebranie to zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele władz województwa i miasta Przemyśla: Stanisław Bajda - Wojewoda Przemyski, Robert Rybotycki i Andrzej Makiel - wiceprezydenci Miasta Przemyśla oraz Krystian Mirski - dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich UW w Przemyśle.

Miłymi gośćmi spotkania byli panowie Adek Kotuła i Krzysztof Szczepanek, prezes i wiceprezes SUSC.

Na pierwszym posiedzeniu wybrano władze Oddziału. Prezesem została Elżbieta Nowakowska (USC Przemyśl), wiceprezesem - Jerzy Wiktor (USC Rzeszów), sekretarzem - Władysław Rusinek (USC Strzyżów), skarbnikiem - Bogusław Duliban (USC Przeworsk), członkiem zarządu - Robert Grygiel (USC Mielec).

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Andrzej Krzysztoforski (USC Przemyśl) a członkami KR: Zdzisława Pelc (USC Łańcut) i Maria Kotuła (USC Głogów Małopolski).

Zapraszamy koleżanki i kolegów do pracy w ramach naszego Oddziału!

mgr Elżbieta Nowakowska

I KOLEJNY ODDZIAŁ WE WŁOCŁAWKU

W maju br., w trakcie narady wojewódzkiej kierowników urzędów stanu cywilnego województwa włocławskiego, zawiązano Oddział Terenowy SUSC we Włocławku. Deklarację złożyło 39 osób.

Wybrano Zarząd Tymczasowy Oddziału Terenowego. Na pierwszym posiedzeniu, które odbyło się dnia 5 czerwca 1996r., wybrano władze Oddziału Terenowego w następującym składzie:

Prezes - Grażyna Jankowska, kierownik USC we Włocławku

Wiceprezes - Krystyna Przybysz, kierownik USC w Aleksandrowie Kujańskim

Sekretarz - Marek Kardasz, kierownik USC w Dobrem

Skarbnik - Halina Markuszewska, kierownik USC w Rypinie

Członek Zarządu - Zofia Rozen, kierownik USC w Lipnie

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej została Danuta Cieśliewicz (USC Koniecko) a członkami KR - Bogdan Sobierajski (USC Lubień) i Jarosław Sierakowski (USC Włocławek).

W posiedzeniu uczestniczyli zaproszeni goście: dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich UW we Włocławku, inspektor nadzoru WSO UW we Włocławku oraz Krzysztof Szczepanek, wiceprezes SUSC.

Grażyna Jankowska

REJESTRACJA MAŁŻEŃSTWA

WPROWADZENIE

Każdy stan w USA posiada własny system prawny regulujący instytucję małżeństwa oraz odmienny system rejestrujący zawarcie małżeństwa. Poniżej podano streszczenie dominujących celów i procedur w zakresie rejestracji małżeństw w USA.

Każdy stan jest zachęcany do wprowadzenia zalecanych wzorów świadectw w celu rozwoju jednolitego systemu rejestracji małżeństw. Chociaż duża liczba stanów wykorzystuje wzór zalecanego świadectwa, niektóre stany poddały go modyfikacji aby móc w ten sposób dostosować się do swoich wewnętrznych wymogów prawnych i technicznych w tym względzie.

Dokonanie rejestracji małżeństwa w Stanach Zjednoczonych jest dowodem potwierdzającym fakt zawarcia związku małżeńskiego. (...)

PROCEDURA REJESTRACJI

Tryb postępowania związanego z rejestracją małżeństwa różni się w zależności od przepisów prawnych poszczególnych stanów. Krajowy Ośrodek Statystyki Zdrowotnej, Służba Zdrowia Publicznego, Ośrodki ds. Kontroli nad Chorobami oraz Departament Zdrowia i Służb Socjalnych opracowały standardowy wzór dokumentu Licencji Małżeńskiej i Świadectwa Małżeństwa. Zgodnie z zalecaną procedurą postępowania przy wydawaniu licencji małżeńskich organ wydający licencję jest zobowiązany przed wydaniem licencji do uzyskania i zarejestrowania danych o osobach pragnących wstąpić w związek małżeński. W niektórych stanach dane osobowe spisuje się z podania o wydanie licencji złożonego przez kobietę i mężczyznę. Po zawarciu małżeństwa, osoba udzielająca ślubu kompletuje informacje dotyczące ceremonii ślubnej, poświadczając fakt zawarcia małżeństwa poprzez złożenie podpisu i zwraca licencję wraz ze świadectwem małżeństwa do organu, który wydał licencję na zawarcie małżeństwa. Następnie organ ten rejestruje i składa do akt dokument informujący o zawarciu małżeństwa (świadectwo) oraz przekazuje jego oryginał lub kopię do stanowego urzędu stanu cywilnego w celu rejestracji.

Celem zalecanej procedury jest, aby kierownik lokalnego USC lub organ wydający licencję:

- zbadał podanie o wydanie licencji małżeńskiej: czy jest kompletne, dokładnie wypełnione i czy odpowiada stanowym wymogom prawnym,
 - wypełnił rubryki dotyczące danych osobowych kobiety i mężczyzny na dokumencie licencji małżeńskiej (punkty 1-14b i 27e-30b na wzorze standardowym licencji małżeńskiej i świadectwie małżeństwa),
 - poinformował osoby pragnące zawrzeć małżeństwo o istniejących wymogach prawnych w tym zakresie (okres oczekiwania i data wygaśnięcia ważności licencji),
 - wydał licencję małżeńską z wymaganymi podpisami (punkty 15-20),
 - z chwilą otrzymania licencji i świadectwa małżeństwa od osoby, która dokonała ceremonii ślubnej, sprawdził, czy świadectwo małżeństwa zawiera wszystkie wymagane wpisy oraz zarejestrował zawarcie związku małżeńskiego,
 - podpisał świadectwo małżeństwa (punkty 25-26),
 - przekazał kompletne świadectwo do stanowego urzędu stanu cywilnego w terminie wymaganym ustawowo,
 - współpracował z kierownikiem stanowego urzędu w formie udzielania szybkiej odpowiedzi na każde zapytanie dotyczące dowolnego zapisu na dokumencie świadectwa małżeństwa.
- Kwestią zasadniczą jest, aby licencja i świadectwo małżeństwa były sporządzone jako dokumenty zawierające trwałe zapisy sporządzone w wymaganej formie prawnej.

REJESTRACJA MAŁŻEŃSTW

Rejestracja małżeństw w Stanach Zjednoczonych należy do kompetencji organów stanowych i lokalnych. Niemal we wszystkich stanowych urzędach stanu cywilnego zostały założone akta centralne dotyczące rejestracji związków małżeńskich. Prawidłowe funkcjonowanie każdego systemu rejestracji zależy od sumiennej pracy wykonywanej przez pracowników lokalnych USC i osób udzielających ślubu w trakcie przygotowywania informacji koniecznych do sporządzenia oryginalnego dokumentu (wpisu) oraz poświadczania tych informacji. Stanowy departament zdrowia

kieruje w oparciu o stosowne przepisy stanowe stanowym systemem rejestracji małżeństw. Świadectwa małżeństw są umieszczane w aktach przez stanowe urzędy stanu cywilnego po uprzednim ich sprawdzeniu.

Większość stanów posiada lokalne rejony rejestrujące albo jednostki ułatwiające gromadzenie dokumentów (aktów) stanu cywilnego. Rejon może obejmować obszar miasta wydzielonego, wsi, miasta, metropolii, okręgu lub innej jednostki podziału administracyjnego.

Pracownik lokalnego USC gromadzi dokumenty o zawarciu wszystkich małżeństw na danym obszarze i przekazuje je do stanowego urzędu. Musi on sprawdzić, czy świadectwo małżeństwa jest kompletne i właściwie wypełnione. Dokumenty potwierdzające zawarcie małżeństwa są zbierane w urzędach okręgowych lub miejskich stanu cywilnego, w których składa się podanie o wydanie licencji małżeńskiej. Po ceremonii ślubu, osoba która udzieliła ślubu zwraca licencję i świadectwo małżeństwa do urzędnika okręgu, skąd dokument małżeństwa lub jego kopie trafiają do stanowego urzędu stanu cywilnego.

Urząd stanowy sprawdza każdy dokument pod względem zachowania terminów, kompletności oraz dokładności informacji; prosi o brakujące informacje lub ich poprawienie w przypadku niezgodności, nadaje numery dokumentom, przygotowuje wykazy oraz gromadzi i przechowuje dokumenty. (...)

Ważnym zakresem działania urzędów stanowych jest sporządzanie wykazu wszystkich małżeństw zawartych w danym stanie. Na tej podstawie urząd stanowy może dostarczyć danych o nazwie okręgu, metropolii lub innego obszaru gdzie małżeństwo zostało zawarte i zarejestrowane. W ten sposób osoba zainteresowana uzyskaniem poświadczanej kopii świadectwa małżeństwa może udać się do właściwego urzędu okręgowego. W niektórych stanach, urzędy stanowe mogą również wydać poświadczoną kopię świadectwa małżeństwa znajdującego się w ich aktach.

Krajowy Ośrodek Statystyki Zdrowotnej (NCHS) należący do Centrum Służby Zdrowia w Stanach Zjednoczonych jest upoważniony do zarządzania działalnością organów ds. ewidencji statystycznej, w tym również USC na szczeblu centralnym. Zestawy informacji pochodzące z poszczególnych dokumentów zarejestrowanych w urzędach

dach stanowych lub ich kopie są przekazywane do NCHS przez te stany, które uczestniczą w systemie MRA (obszar rejestracji małżeństwa). System ten obejmuje te stany, które przechowują akta małżeństw zarejestrowanych na szczeblu centralnym oraz gwarantują pewien minimalny standard kompletności i dokładności przekazywanych danych. (...)

MIEJSCE PRZECHOWYWANIA DOKUMENTÓW O ZAWARCIU MAŁŻEŃSTWA

Każdy stan ma określoną procedurę wydawania i przechowywania licencji małżeńskiej. W większości stanów, dokumenty są przechowywane w urzędach okręgowych lub miejskich, gdzie małżeństwo miało miejsce, jak również w stanowych urzędach. Istnienie centralnego systemu przechowywania akt stanowych gwarantuje wydanie duplikatu dokumentu w sytuacji spalenia się akt lub ich zniszczenia w lokalnym urzędzie.

PODSUMOWANIE

Zalecana metoda rejestracji małżeństwa w Stanach Zjednoczonych obejmuje następujące czynności:

1. Podanie o wydanie licencji małżeńskiej składane przez kobietę i mężczyznę do miejscowego upoważnionego organu.
2. Przeprowadzenie ceremonii zawarcia małżeństwa przez upoważnioną osobę.
3. Osoba udzielająca ślubu poświadcza zawarcie małżeństwa i zwraca licencję oraz świadectwo małżeństwa do organu, który wydał licencję.
4. Rejestracja i złożenie do akt licencji i świadectwa małżeństwa przez organ, który wydał licencję a następnie przekazanie oryginału do urzędu stanowego, w celu dokonania rejestracji na szczeblu centralnym.

Powyższe materiały, dotyczące systemu rejestracji małżeństw i aktów stanu cywilnego w Stanach Zjednoczonych, otrzymaliśmy z Departamentu Spraw Obywatelskich MSW dzięki uprzejmości pani mgr Krystyny Gładych.

Wzory stosowanych w USA formularzy (licencja, świadectwo małżeństwa, postanowienie o zawarciu małżeństwa) i ich tłumaczenia publikujemy w kolejnych numerach biuletynu.

Redakcja

SYSTEM REJESTRACJI MAŁŻEŃSTW W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Osoba lub organ odpowiedzialny	Świadectwo małżeństwa
Urzędnik Okręgu lub inny pracownik miejscowego urzędu	1. Przyjmuje podanie o wydanie licencji małżeńskiej i sprawdza, czy jest ono kompletne, dokładne i zgodne ze stanowymi przepisami prawnymi. 2. Wydaje licencję małżeńską i wpisuje datę jej wydania i termin wygaśnięcia jej ważności. 3. Z chwilą, gdy osoba udzielająca ślubu przekazała licencję i świadectwo małżeństwa, sprawdza, czy zostały wypełnione wszystkie pozycje dotyczące ceremonii zawarcia związku małżeńskiego. 4. Wysyła określone informacje lub dokumenty dotyczące zawartego małżeństwa do kierownika Stanowego Urzędu Stanu Cywilnego. 5. Przechowuje w aktach dokumenty o zawarciu małżeństwa i na tej podstawie wydaje poświadczane kopie.
Osoba udzielająca ślubu	1. Sprawdza termin ważności licencji małżeńskiej. 2. Prowadzi ceremonię zawarcia małżeństwa. 3. Poświadcza okoliczność zawarcia małżeństwa. 4. Zwraca dokument o wstąpieniu w związek małżeński do urzędnika okręgu w terminie przypisanym ustawowo.
Kierownik Stanowego Urzędu Stanu Cywilnego, Stanowy Urząd Stanu Cywilnego	1. Żąda dodatkowych lub poprawionych danych. 2. Przechowuje akta i wydaje poświadczane kopie. 3. Opracowuje dane statystyczne dotyczące problemów zdrowia, w celu ich wykorzystania przez stanowy departament zdrowia i inne urzędy lub grupy osób zainteresowane dziedziną demografii, opieki społecznej oraz zdrowia publicznego. 4. Wysyła zestawy informacji pochodzące z poszczególnych dokumentów zarejestrowanych w urzędzie stanowym lub same ich kopie do Krajowego Ośrodka Statystyki Zdrowotnej.
Centrum Służby Zdrowia, Ośrodki ds. Kontroli nad Chorobami, Krajowy Ośrodek Statystyki Zdrowotnej	1. Przygotowują i publikują krajową statystykę zawieranych małżeństw. 2. Prowadzą badania i analizy w oparciu o dokumenty zawieranych małżeństw. 3. Udzielają ciągłej pomocy technicznej na rzecz poprawy jakości i stopnia wykorzystania statystyki zawieranych małżeństw.

autorzy
Maria Albiniak
Alicja Czajkowska

tytuł
Prawo o aktach stanu cywilnego (z objaśnieniami)

objętość woluminu
370 stron

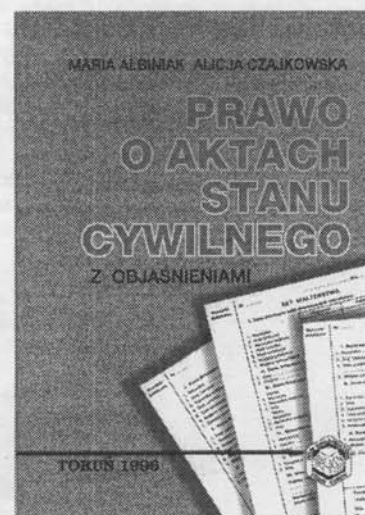
wydanie
III poprawione i uzupełnione, stan prawny aktualny

Książka ta to komentarz wzbogacony o przepisy wykonawcze oraz przepisy prawa prywatnego międzynarodowego, do najnowszych unormowań prawa o aktach stanu cywilnego. Autorki nie tylko przybliżają zawarte w przepisach unormowania prezentując szeroko i szczegółowo objaśnienia do nich, ale także sygnalizując ich relacje do innych przepisów cywilnych.

Zamówienia:

TNOiK

87-100 Toruń, Al. 500-lecia 31, tel. (0-56) 238-07, 228-98



INFORMACJA ODDZIAŁU SUSC W LUBLINIE



Lubelski Oddział SUSC, we współpracy z Departamentem Spraw Obywatelskich MSW, zorganizował w dniach 26-28 marca 1996r. ogólnopolskie seminarium kierowników urzędów stanu cywilnego miast wojewódzkich i inspektorów nadzoru. W seminarium uczestniczyło 47 kierowników u.s.c. i 28 przedstawicieli urzędów wojewódzkich, w tym 3 dyrektorów WSO. 6 województw nie przysłało swoich reprezentantów.

W seminarium wzięli udział przedstawiciele Departamentu Spraw Obywatelskich MSW: Jan Węgrzyn - zastępca dyrektora DSO MSW oraz Krystyna Gładych; Jarosław Mojsiejuk - dyrektor DSO MSW uczestniczył w ostatnim dniu seminarium.

Tematem wiodącym była problematyka obrotu prawnego z zagranicą w zakresie aktów stanu cywilnego - zdarzenia stanu cywilnego i związane z nimi dokumenty, ocena ich zgodności z prawem polskim.

Otwarcie granic naszego kraju spowodowało znaczne nasilenie ruchu osobowego z zagranicą, co z kolei spowodowało wzrostem ilości urodzeń, małżeństw, zgonów, rozwodów oraz uznań dzieci za granicą. Często bardzo trudno ocenić, czy przedkładane w naszych urzędach stanu cywilnego dokumenty dotyczące tych zdarzeń są odpisami z aktów stanu cywilnego. Kierownicy u.s.c. nie są należycie przygotowani do realizacji tego typu zadań. Gruntowna znajomość norm kolizyjnych - ustawy: prawo prywatne międzynarodowe, konwencji konsularnych

i umów o obrocie prawnym z zagranicą jest tak samo niezbędna jak znajomość polskiego prawa o a.s.c. i kodeksu rodzinnego.

Problematykę zawarcia małżeństwa i rozwodu w prawie prywatnym międzynarodowym przedstawił prof. dr hab. Andrzej Mączyński z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Pani Katarzyna Biernacka - naczelnik Wydziału Prawa Międzynarodowego Ministerstwa Sprawiedliwości omówiła sprawę uznawania zagranicznych orzeczeń sądowych w sprawach rodzinnych. Pani naczelnik przekazała nam wykaz wszystkich umów dwustronnych o obrocie prawnym z zagranicą z zaznaczeniem, kiedy potrzebna jest legalizacja wyroku rozwodowego w sądzie wojewódzkim, a kiedy wyroku nie należy legalizować. Z tym mieliśmy dotychczas sporo problemów.

dotyczącymi przysposobienia dziecka.

-Lucjan Czubiński - naczelnik Wydziału Prawnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, przedstawił zadania konsula, w tym jego obowiązki jako kierownika urzędu stanu cywilnego.

-Krystyna Gładych z DSO MSW omówiła problematykę zawierania małżeństw z cudzoziemcem.

-Alicja Czajkowska - kierownik Oddziału Prawnego w WSO UW w Warszawie, omówiła sprawę transkrypcji aktów zagranicznych oraz nazwiska obywatela polskiego po zawarciu małżeństwa za granicą.

-Tomasz Brzózka, kierownik USC w Zielonej Górze, przybliżył wybrane przepisy niemieckiego prawa rodzinnego.

Pragnę z satysfakcją podkreślić, że prof. A. Mączyński był tak zainteresowany naszymi problemami, że uczestniczył w seminarium do samego końca,



Od lewej: J. Węgrzyn - zastępca dyr.DSO MSW, ks.prof. W.Góralski, prof.W.Skrzydło, H.Chwyc, A.Zarzeczna - zastępca kier. USC Lublin, prof.M.Pietrzak, J.Mojsiejuk - dyr.DSO MSW, prof.A.Mączyński

Ponadto:

-Sędzia z Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości, Robert Zegadło, zapoznał nas z nowymi uregulowaniami

wnosząc wiele cennych uwag do omawianych zagadnień.

Wystąpienia referentów niewątpliwie przybliżyły uczestnikom podstawową problematykę seminarium, jednak brak czasu na szerszą dyskusję i wyjaśnienia oraz rozbieżność stanowisk w niektórych sprawach pozostawiły wiele wątpliwości, np. zasady transkrypcji nazwisk i imion, albo: czy w okresie ważności zaświadczenia o możliwości prawnej zawarcia małżeństwa ma się odbyć ślub czy tylko ma zostać złożone zapewnienie. Sprawy wymagające jednoznacznego rozstrzygnięcia będą przedstawiane w DSO MSW.

Drugi temat seminarium związany był z konkordatem. Wystąpili wybitni specjaliści z zakresu prawa kanonicznego, wyznaniowego i konstytucyjnego, a mianowicie ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski - kierownik Katedry Prawa Małżeńskiego z KUL w Lublinie, prof. dr hab. Michał Pietrzak - kierownik Katedry Prawa Wyznaniowego Uniwersytetu Warszawskiego, a także prof. dr hab. Wiesław Skrzydło - konstytucjonalista z UMCS w Lublinie. Wiele niejas-



To już ostatni dzień seminarium

ności i wątpliwości w sprawach małżeństw kanonicznych, które być może będą uznawane przez państwo, rozwiął wykład ks. prof. W. Góralskiego.

Kolejny problem nurtujący urzędy stanu cywilnego: opłaty skarbowe, został zreferowany przez Witolda Lewickiego - kierownika USC w Olsztynie. Temat ten wywołał burzliwą dyskusję z udziałem Krystyny Chusteckiej - doradcy Ministra Finansów. Niestety, stanowisko Ministerstwa Finansów i ustalana przezeń wykładnia przepisów o opłacie skarbowej za czynności wykonywane przez u.s.c. jest nadal dla kierowników u.s.c. niezrozumiała, a czasami wręcz sprzeczna z treścią przepisu, np. pobieranie opłaty za sporządzenie aktu małżeństwa już w dniu przyjęcia zapewnienia i wyznaczenia terminu ślubu. Kolega W. Lewicki przygotował propozycje zmian przepisów, które, poprzez SUSC, zostaną przedstawione Ministerstwu Finansów.

Ponadto Kazimierz Kotlarski - kierownik USC m.st. Warszawy, przedstawił pozycję kierownika urzędu stanu cywilnego w świetle prawa o a.s.c. oraz problem przygotowania go do pełnienia tej funkcji.

Pragnę podkreślić, że nasze sprawy spotkały się z dużym zrozumieniem i życzliwością władz Lublina. Wiceprezydent, pan Jacek Gallant, skierował zaproszenia do uczestników seminarium a na 3 dni dwa samochody zostały oddane do naszej dyspozycji. Prezydent Lublina - pan Paweł Bryłowski oraz pan Jacek Gallant uczestniczyli również w uroczystej kolacji.

Moje wnioski i uwagi jako organizatora seminarium:

1. Program był zdecydowanie przeładowany. Chciałem to pierwsze spotkanie kierowników u.s.c. i inspektorów nadzoru z przedstawicielami nauki, MSW, MS i MF wykorzystać maksymalnie i zmieścić jak najwięcej tematów. Tak obszerny program uniemożliwił szerszą dyskusję.

Myślę, że nietrafny jest zarzut niektórych uczestników, iż było za dużo teorii. Uważam, że w tak trudnych sprawach jak obrót prawny z zagranicą konieczne jest poznanie prawa prywatnego międzynarodowego.

2. Za dużą grupą uczestników. W seminarium winno uczestniczyć nie więcej niż 50 osób.

3. Nie wszyscy referenci spełnili nasze oczekiwania. Na ich usprawiedliwienie mogę podać to, że mieli oni ogromny problem z dokonaniem wyboru tematów do omówienia na pierwszym spotkaniu z taką grupą fachowców.

Wierzę jednak, że mimo pewnych niedociągnięć seminarium to znacznie przybliżyło nam omawianą problematykę. Sądzę, że przyczyniło się również do integracji naszego środowiska, wymiany doświadczeń, nawiązania nowych znajomości a nawet przyjaźni.

Jeżeli kiedyś podejmę się zorganizowania kolejnego seminarium, to wykorzystam zdobyte teraz doświadczenia. Będzie czas nawet na poznanie Lublina!

*mgr Henryk CHWYĆ
kier. USC w Lublinie*

MAJOWE SZKOLENIA W PRZEŁAZACH

Maj w polskiej tradycji jest tym miesiącem, w którym niechętnie zawierane są małżeństwa, dlatego też pracownicy urzędów stanu cywilnego są w tym miesiącu mniej obciążeni pracą. Można więc czasu poświęcić na dokształcanie, spotkania z koleżankami i kolegami po fachu i wymianę doświadczeń.

Powołane w ubiegłym roku Studium Dokształcania Kadr USC przy Oddziale Terenowym SUSC w Zielonej Górze zorganizowało w Ośrodku „AGAWA” w Przełazach cykl kursów szkoleniowych dla urzędników stanu cywilnego Polski zachodniej. W 4 kursach wzięło udział 146 kierowników lub ich zastępców z województw: wrocławskiego, poznańskiego, szczecińskiego, wałbrzyskiego, gorzowskiego, legnickiego i zielonogórskiego; wielu z nich mogło po raz pierwszy od wielu lat uczestniczyć w szkoleniu.

W programie szkoleń przewidziano, i zrealizowano, wykłady na temat:

- przepisów prawa rodzinnego i prawa osobowego Niemiec, Szwecji, Holandii i Włoch,

- uznawania i wykonywania w Polsce orzeczeń sądów zagranicznych w sprawach małżeństw i pochodzenia dziecka,

- praktycznych procedur prawnych w postępowaniu z zagranicznymi wyrokami, odpisami i zaświadczeniami oraz ich oceną jako dokumentów mających moc dowodową w sprawach rejestracji stanu cywilnego w Polsce.

Na pierwszym kursie, który odbył się w dniach 8-10 maja, spotkali się prawie wszyscy kierownicy urzędów stanu cywilnego z województwa zielonogórskiego, a także kierowniczka USC w Lubinie (woj. legnickie) i zastępca kierownika USC w Chorzowie (woj. katowickie). Kurs ten zorganizowany został przez Oddział Terenowy Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego w Zielonej Górze oraz firmę PTH TECHNIKA z Gliwic dla użytkowników oprogramowania do komputerowej rejestracji aktów stanu cywilnego. Jego celem była ocena działania programu komputerowego tej firmy, wymiana doświadczeń oraz wytyczenie kierunków udoskonalania użytkowanej wersji. Do udziału zaproszono kierowników urzędów stanu cywilnego, będących użytkownika-

mi oprogramowania firmy PTH TECHNIKA, z całej Polski.

Pierwszego dnia, w godzinach popołudniowych, na bazie danych USC w Zielonej Górze zademonstrowano pełne możliwości tego programu. Zaprezentowano najnowsze zmiany w oprogramowaniu oraz omówiono różnorodność w sposobie sporządzania aktów stanu cywilnego oraz odpisów, notatek, protokołów i decyzji w różnych regionach kraju.

Przedstawiona została również, i poddana ocenie, nowa generacja oprogramowania, która powstała na bazie czteroletnich doświadczeń firmy PTH TECHNIKA w komputeryzacji urzędów stanu cywilnego.

Program szkolenia z zakresu jak podano wyżej zrealizowano 9 i 10 maja.

W szkoleniu, które odbyło się w dniach 27-29 maja br., uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Krajowego USC Brandenburgii, panie: Barbara Schutze i Monika Wachsmann, kierowniczki USC z Eisenhüttenstadt i Guben. Wygłosiły one wykład nt. „Uznanie dziecka w prawie niemieckim i jego skutki, jeżeli uznającym jest obywatel polski”. W dyskusji poruszono również wiele innych tematów interesujących urzędników stanu cywilnego po obu stronach Odry i Nysy.

Ponadto na wszystkich kursach przekazywano ich uczestnikom informacje o działalności SUSC: podejmowanych inicjatywach, realizowanych i planowanych zadaniach oraz o obchodach 50-lecia USC. Kilku uczestników tych szkoleń, widząc efekty pracy Stowarzyszenia, zdecydowało się wstąpić w jego szeregi. Na razie będą członkami lubuskiego Oddziału SUSC, ale w niedalekiej przyszłości - są takie deklaracje - powołają własne oddziały.

Uczestnicy kursów zgodnie stwierdzili, że przy tak wielu sprawach i tematach do omówienia, 3-dniowe szkolenia są za krótkie, a ponadto przydałoby się je częściej organizować. Zarząd Oddziału Terenowego SUSC w Zielonej Górze weźmie te sugestie pod uwagę i w przyszłości będzie organizował 4-dniowe spotkania.

Tomasz BRZÓZKA

Władysław PENAR

Szkolenie w RELAKSIE

Jak co roku wiosną, Wydział Obywatelski UW w Katowicach zorganizował szkolenie dla kierowników urzędów stanu cywilnego. Szkolenie odbyło się w dwóch turach, w terminach 3+5 czerwca br. oraz 10+12 czerwca br., w Ośrodku Szkolenia, Pracy i Wypoczynku „RELAKS” w Wiśle.

Tematem szkolenia były zagadnienia

- z zakresu prawa o aktach stanu cywilnego,

- z zakresu kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,

- wykonania postanowień i wyroków sądów krajowych i zagranicznych,

- wydawania decyzji administracyjnych w oparciu o przepisy prawa o a.s.c. oraz kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Wykłady i zajęcia prowadzone były przez mgr Joannę Dudę (zastępca dyrekto-

ra WO UW w Katowicach), mgr Danutę Ogorzałek (inspektor wojewódzki WO UW w Katowicach), mgr Bronisława Czecha (sędzia Sądu Najwyższego) jak również kierownika USC w Raciborzu - mgr Adama Krawczyka.

Zgodnie z zaplanowanym porządkiem, w godzinach 9⁰⁰-15⁴⁵ odbywały się wykłady dla wszystkich. Po południu, w małych grupkach, prowadzone były zajęcia seminaryjne na tematy zadane przez panią Danutę Ogorzałek. Uczestnicy kursu obowiązani byli do przybycia do Wisły z własnymi materiałami, tj. przepisami prawnymi oraz wszystkimi drukami obowiązującymi w urzędach stanu cywilnego, które wykorzystane zostały na wspomnianych zajęciach seminaryjnych.

Małgorzata Korzeniowska

PRAWO W USC

WPISYWANIE AKTÓW STANU CYWILNEGO SPORZĄDZONYCH
ZA GRANICĄ DO POLSKICH KSIĄG STANU CYWILNEGO

Wpisywaniu aktów stanu cywilnego sporządzonych za granicą, zwanemu potocznie transkrypcją, ustawa z dnia 29 września 1986r. **Prawo o aktach stanu cywilnego** poświęca tylko jeden artykuł - artykuł 73.

Wpisanie to polega na wiernym przepisaniu treści aktu zagranicznego do polskich ksiąg stanu cywilnego, przy czym „przenosi się” tylko te dane, które przewidziane są przez prawo polskie. Wszelkie inne informacje zawarte w akcie zagranicznym a nie przewidziane w akcie polskim są pomijane, np. wyznaczenie zamieszczane w aktach niemieckich.

Akt zagraniczny może być wpisany na wniosek strony lub z urzędu. Prawo nie nakłada na obywateli polskich obowiązku wpisywania zagranicznych dokumentów, jak to czynią niektóre ustawodawstwa obce. Z wnioskiem do kierownika urzędu stanu cywilnego mogą wystąpić osoby, które są uprawnione do uzyskania odpisu aktu, a więc osoby, których stan cywilny został w akcie stwierdzony, ich wstępni, zstępni, rodzeństwo, małżonek, przedstawiciel ustawowy a także inne osoby, jeśli wykażą swój interes prawny. Mogą z takim wnioskiem wystąpić zarówno obywatele polscy jak i cudzoziemcy, bowiem przepis ten, jak i cała ustawa: **Prawo o aktach stanu cywilnego**, dotyczy wszystkich osób, które zwrócą się o dokonanie tej czynności, niezależnie od ich obywatelstwa.

Zagraniczne akty stanu cywilnego mogą być wpisywane z urzędu. Znaczy to, że o dokonanie takiego wpisu mogą wystąpić sądy, instytucje państwowe, polskie placówki dyplomatyczne, prokuratura. Może tego dokonać kierownik urzędu stanu cywilnego z własnej inicjatywy.

Tryb postępowania przy transkrypcji aktu jest zawsze taki sam, niezależnie czy jest ona dokonywana na wniosek osoby zainteresowanej, czy z urzędu.

Kierownik urzędu stanu cywilnego który otrzymuje akt zagraniczny, bada czy przedłożony dokument jest aktem stanu cywilnego w rozumieniu przepisów prawa państwa, w którym został wystawiony oraz czy dołączone do aktu tłumaczenie jest tłumaczeniem urzędowym - dokonany przez tłumacza przysięgłego lub konsula.

Należy przy tym zaznaczyć, że do polskich ksiąg stanu cywilnego wpisuje się tylko te akty zagraniczne, które przewiduje prawo polskie, tzn. akty urodzenia, małżeństwa i zgonu. Nie będą zatem podlegały wpisaniu inne akty, np. akty rozwodu sporządzone przez władze byłego ZSRR. Mogą one być tylko wykorzystane do naniesienia wzmianki marginesowej w istniejącym w polskich księgach stanu cywilnego akcie małżeństwa.

Wpisanie aktu zagranicznego do polskich ksiąg stanu cywilnego wymaga uprzedniego wydania decyzji administracyjnej. Są to decyzje z reguły pozytywne, zgodne z wnioskiem strony, podlegające natychmiastowemu wykonaniu, zgodnie z art. 130 **Kodeksu postępowania administracyjnego**.

Gdyby jednak osoba, która jest zainteresowana wpisaniem aktu zagranicznego odwołała się od takiej decyzji, a akt już został sporządzony w księdze, to toczyć się będzie postępowanie odwoławcze, lecz nie będzie ono miało żadnego wpływu na istniejący już akt. Ta bowiem decyzja administracyjna, która była podstawą wpisania aktu do polskiej księgi, stanowi wyłącznie dokument niezbędny, aby akt w księdze mógł zaistnieć. Jest ona tak samo traktowana jak np. zgłoszenie urodzenia dziecka, czy karta statystyczna do karty zgonu. Gdy akt został sporządzony, to znaczy wpisany do księgi i podpisany przez kierownika urzędu stanu cywilnego, dalsze losy decyzji (czy zostanie ona przez wojewodę utrzymana w mocy, czy też unieważniona) w żaden sposób nie wpływają na treść i ważność aktu.

Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w swej Uchwale Nr IIICOS/64 z dnia 20 września 1964r. (OSNCP 7-8/66, poz. 106) dotyczącej wszystkich aktów typu „akt - rejestracja orzeczenia”, u podłoża których leżą orzeczenia organów państwowych mające na celu rekonstrukcję pierwotnego aktu stanu cywilnego, sporządzonego w kraju bądź za granicą. Akt taki od chwili wpisania go do księgi ma być samodzielny, i tak jak każdy akt stanu cywilnego sporządzony w trybie zwykłym może być sprostowany lub unieważniony w drodze postępowania nieprocesowego. Wszelkie więc późniejsze losy aktu, jego uzupełnienie, sprostowanie czy unieważnienie będą wymagały wydania nowej decyzji administracyjnej lub orzeczenia sądowego, w żaden sposób nie związanej z decyzją pierwotną, która powołała akt do życia.

Jako dokumenty do transkrypcji przyjmowane są wyłącznie akty, a w praktyce odpisy tych aktów. Nie może to być fotokopia lub kserokopia odpisu aktu. Kserokopia aktu, ale nie odpisu aktu, może być przyjęta tylko wówczas, gdy prawo państwa, w którym została wystawiona, dopuszcza tę formę dokumentu do obrotu prawnego jako jedyną bądź równolegle funkcjonującą z odpisami aktów. Forma taka jest stosowana np. w Niemczech, Japonii (kserokopie aktów z książeczek rodzinnych) czy w Maroku (kserokopia aktu jako jedyny dokument dokumentujący zarejestrowane zdarzenie). Kserokopia aktu musi

być jednak potwierdzona przez organ, który ją wystawił, czyli organ prowadzący rejestrację stanu cywilnego. W wyjątkowych przypadkach kierownik urzędu stanu cywilnego może przyjąć kserokopię aktu wpisanego do książeczki rodzinnej, i sam ją poświadczyć, gdy strona udowodni, że otrzymanie odpisu aktu zagranicznego jest niemożliwe. Trudno bowiem odbierać książeczkę rodzinną, która może być jedynym dokumentem, i oprócz zarejestrowanych faktów dotyczących danej osoby zawiera też wpisy dotyczące dzieci.

Akt stanu cywilnego nie zawierający wszystkich danych, które powinny być w nim zamieszczone, posiada zmniejszoną moc dowodową i podlega uzupełnieniu (art. 36 pr.o a.s.c.). Nie ma żadnych przeszkód, by wnioskujący o transkrypcję aktu zagranicznego wniósł równocześnie wniosek o uzupełnienie o te dane, których zagraniczny akt nie zawiera, zaś przewiduje je polski akt stanu cywilnego.

Sporo wątpliwości budzą natomiast dokumenty przesyłane przez polskie placówki dyplomatyczne, pośredniczące pomiędzy wnioskodawcą a urzędem. Dlatego też w lipcu ubiegłego roku Departament Spraw Obywatelskich MSW wystosował pismo do Departamentu Konsularnego i Wychodźstwa MSZ informujące o konieczności uzupełniania aktów w sytuacji, gdy zagraniczne dokumenty nie zawierają wszystkich danych przewidzianych przez prawo polskie.

Kierownik urzędu stanu cywilnego dokonując transkrypcji nie bada merytorycznej strony aktu zagranicznego. Jeżeli jednak z posiadanych przez niego dokumentów wynika, że akt zagraniczny czy też polski, dotknięty jest wadą, to ma obowiązek doprowadzić do jego sprostowania. -W ostatnich latach coraz więcej dokumentów przekazywanych z zagranicy podlega sprostowaniu. Najczęściej pochodzą one z Włoch. W aktach urodzenia dzieci z matki obywatelki polskiej jako ojciec dziecka jest wpisywany mężczyzna podany przez matkę dziecka, w sytuacji, gdy np. dziecko korzysta z domniemania pochodzenia od męża matki, bądź gdy ojcostwo jego jest nieustalone. Nie powinno się jednak całej procedury związanej z występowaniem do sądu zrzucić na kierownika urzędu stanu cywilnego; jeżeli transkrypcja dokonywana jest na wniosek osoby zainteresowanej proponując, aby akt transkrybować, a następnie wydać tylko jeden odpis z adnotacją: „wydano dla sądu celem sprostowania pochodzenia dziecka”, i pouczyć stronę, jakie dokumenty ma przedłożyć w sądzie (odpis aktu małżeństwa). Mo-

że taki tryb postępowania chociaż w niewielkim stopniu odciąży kierownika u.s.c. od pisania pism procesowych i przesiadywania na posiedzeniach sądowych.

Zapis o którym wyżej mowa spowoduje, że odpis aktu z taką adnotacją posłuży wyłącznie sądowi, a sama np. matka będzie zainteresowana szybkim sprostowaniem aktu, ponieważ wcześniej nie otrzyma odpisu do celów np. paszportowych.

Najwięcej problemów stwarza kierownikom urzędów stanu cywilnego ocena zagranicznego dokumentu oraz wpisywanie nazwisk noszonych po zawarciu małżeństwa, jeżeli informacja ta nie jest zawarta w akcie zagranicznym.

Celem Departamentu Spraw Obywatelskich MSW jest, aby każdy kierownik urzędu stanu cywilnego posiadał jak najwięcej wzorów dokumentów zagranicznych oraz informacji o przepisach prawa obcego.

W tej właśnie sprawie zostały skierowane pisma do Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Sprawiedliwości o przesłanie wzorów dokumentów zagranicznych łącznie z tłumaczeniami, oraz o podanie takich informacji dotyczących prawa danego państwa jak:

- obowiązujący system rejestracji,
- organ uprawniony do wydawania odpisów aktów stanu cywilnego i przyjmowania oświadczenia o uznaniu dziecka,
- nazwiska noszone po zawarciu małżeństwa.

Informacja o organie uprawnionym do przyjmowania oświadczenia o uznaniu dziecka pozornie może się wydawać nieistotna. Z reguły mając dokument o uznaniu nie zwracamy uwagi na to, jaki organ go wystawił, lecz na jego treść. Posiadamy jednak informację, że dokument niemiecki swą formą przypo-

minający polskie oświadczenie o uznaniu dziecka a wystawiony przez Urząd ds. Młodzieży jest wstępnym uznaniem dziecka w świetle prawa niemieckiego, umożliwiającym zaopatrzenie socjalne matki i dziecka do czasu ustalenia ojcostwa. Nie może być on jednak przyjęty przez polski urząd stanu cywilnego, ponieważ nie zawiera zgody matki na uznanie.

Do czasu otrzymania informacji o prawie państw obcych DSO chętnie zbierze od kierowników urzędów stanu cywilnego wzory dokumentów zagranicznych i roześle je za pośrednictwem Urzędów Wojewódzkich tak, aby każdy kierownik urzędu stanu cywilnego w Polsce mógł się z nimi zapoznać.

Jeśli chodzi o nazwiska jakie małżonkowie noszą po zawarciu małżeństwa w sytuacji, gdy obydwójce posiadają obywatelstwo polskie, a brak jest tej informacji w akcie zagranicznym oraz nie zostało złożone oświadczenie przewidziane w art.62 ust.3 - stosujemy zasady ogólne określone w art.25 ust.1 **Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego**, tzn. żona nosi nazwisko męża. Gdy zaś małżeństwo zostało zawarte pomiędzy obywatelem polskim a cudzoziemcem, małżonkowie noszą takie nazwiska, jakie wynikają z zastosowania prawa tego państwa, w którym obydwójce mają wspólne miejsce zamieszkania; gdy małżonkowie nie mają wspólnego miejsca zamieszkania właściwe jest prawo polskie.

Zasady powyższe wynikają z art.17 § 3 ustawy z dnia 12 listopada 1965r. **Prawo prywatne międzynarodowe**. Odstępstwem od tej zasady mogą być zapisy zamieszczone w umowach międzynarodowych.

Ponieważ zgodnie z kodeksem cywilnym można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania przyjmujemy, że skoro

obywatel polski nie dopełnił obowiązku wymeldowania się z miejscowości położonej w Polsce, to Polska jest jego miejscem zamieszkania. W sytuacji, gdy obywatel polski nie jest zameldowany na terytorium państwa polskiego a nie dysponujemy przepisami prawa obcego, dostarczeniem informacji o obowiązujących nazwiskach możemy obciążyć osobę zainteresowaną (dostarczenie stosownego dokumentu z placówki dyplomatycznej danego państwa). W braku bowiem takiej informacji stosujemy przepisy państwa polskiego, informując osobę zainteresowaną, że jeżeli będzie chciała używać innego nazwiska niż wpisane w akcie polskim, to ma możliwość zmiany nazwiska w drodze decyzji administracyjnej w trybie ustawy z dnia 15 listopada 1956 roku o zmianie imion i nazwisk.

Wpisanie treści aktu sporządzonego za granicą dokonuje się, zgodnie z art.13 pr.o.a.s.c., w urzędzie stanu cywilnego miejsca zamieszkania, bądź ostatniego miejsca zamieszkania wnioskodawcy w kraju. W sytuacji, gdy wnioskodawca nie posiada i nie posiadał miejsca zamieszkania w kraju, oraz gdy wnioskodawcą jest konsul (poza przyjęciem oświadczenia o uznaniu dziecka) urzędem właściwym do wpisania zagranicznego aktu stanu cywilnego jest Urząd Stanu Cywilnego dla m.st.Warszawy.

Konsul jest wnioskodawcą tylko wówczas, gdy ze swej czynności sporządza protokół (z zawartego małżeństwa, zgłoszenia urodzenia i zgonu, przyjęcia oświadczenia o uznaniu dziecka). W każdej innej sytuacji konsul jest tylko pośrednikiem w przekazywaniu dokumentów.

mgr Krystyna GŁADYCH

SCENARIUSZ

uroczystości przyjęcia oświadczenia o zawarciu małżeństwa, stosowany w USC w Gorzowie Wielkopolskim

UWAGI WSTĘPNE

- Osoby zamierzające zawrzeć małżeństwo składają, zgodnie z art.3 i 4 k.r.i op., pisemne zapewnienie w terminie nie dłuższym niż 6 miesięcy a nie krótszym niż 1 miesiąc przed planowaną uroczystością.
- Nupturienti wnoszą opłatę skarbową na sporządzenie aktu małżeństwa w terminie 1-2 tygodni przed wyznaczoną datą uroczystości przyjęcia oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński.
- W dniu uroczystości nowożeńcy przybywają do tutejszego USC wraz ze świadkami na 15 minut przed wyznaczoną godziną uroczystości celem:
 - sprawdzenia tożsamości oraz złożenia u kierownika USC dowodów osobistych w celu dokonania w nich adnotacji

o zawarciu związku małżeńskiego,

- wpisania do projektu aktu małżeństwa świadków,
- zapoznania się z projektem aktu małżeństwa - nowożeńcy czytają ten akt,
- ostatecznego złożenia oświadczenia o wyborze nazwiska noszonego po zawarciu związku małżeńskiego,
- ustalenia z organistą zestawu melodii, jakie towarzyszyć im będą w czasie uroczystości.

Świadkowie załatwiają sprawę toaustu.

Po załatwieniu ww. spraw Państwo Młodzi wraz ze świadkami przechodzą do poczekalni, w której czekają już ich rodzice i goście, i skąd będą proszeni do sali reprezentacyjnej.

- Uroczystości odbywają się w odstępach 30-minutowych.
- ASYSTENT USC wprowadza Państwa Młodych, świadków, rodziców i gości

do sali reprezentacyjnej, gdzie wskazuje miejsca przeznaczone dla nowożeńców, świadków, rodziców oraz gości.

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI

Po wprowadzeniu przez ASYSTENTA USC do sali reprezentacyjnej Państwa Młodych, świadków, rodziców i gości KIEROWNIK USC wita wszystkich:

Serdecznie witam państwa, przybyłych w towarzystwie dwóch świadków do gorzowskiego Urzędu Stanu Cywilnego, celem złożenia oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński.

Witam państwa rodziców, świadków, dziadków, krewnych i znajomych.

Powitanie odbywa się na stojąco. Po powitaniu KIEROWNIK USC prosi wszystkich o zajęcie miejsc.

cd. na str.10

KIEROWNIK USC -
Szanowni Narzeczeni!

Zawarcie związku małżeńskiego należy do najważniejszych wydarzeń w waszym życiu. Jest to wydarzenie dlatego tak ważne, ponieważ w dniu dzisiejszym dwoje bliskich sobie ludzi postanowiło połączyć swoje marzenia i cele życiowe. Połączenie waszych pragnień i dążeń następuje w duchu wzajemnej miłości oraz przekonania, że pozostałe lata waszego życia upłyną wam w szczęściu i radości.

Szanowni Narzeczeni!

Dzień dzisiejszy jako bardzo ważny w waszym życiu przeżywają wraz z wami najbliższe wam osoby - wasi rodzice, świadkowie, krewni i przyjaciele.

Założenie przez was nowej rodziny ma duże znaczenie społeczne, prawne i moralne.

Znaczenie społeczne i prawne zawarcia związku małżeńskiego określone jest w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz w Kodeksie Rodzinny i Opiekuńczy, które to akty prawne nakładają na małżonków równe prawa i równe obowiązki, a szczególnie zobowiązują małżonków do udzielania sobie wzajemnej pomocy.



Zawarcie związku małżeńskiego określone jest też pewnymi zasadami moralnymi, takimi jak uczciwość, lojalność, wzajemne zaufanie i zrozumienie oraz wierność małżonków.

Dlatego też, szanowni narzeczeni, zawierając związek małżeński i powierzając sobie w dniu dzisiejszym wasze wspólne pragnienia i marzenia powinniście tak postępować, aby na waszej nowej drodze życia stale podkreślać jedność waszego małżeństwa, waszą godność osobistą, trwałość waszego związku, a wówczas na pewno w waszym życiu zapanuje najcenniejsza wartość pożycia małżeńskiego, którą powszechnie nazywamy szczęściem.

ciem małżeńskim. Uzyskane szczęście pozwoli na to, że dzień dzisiejszy z perspektywy lat wspominać będziecie jako najszczęśliwszy dzień waszego życia.

Prawne zawarcie związku małżeńskiego dopełnia się przez to, że mężczyzna i kobieta wyrażają zgodną wolę zawarcia małżeństwa przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego, w obecności dwóch świadków i zebranych gości, przez złożenie zgodnych oświadczeń.

Pani Mario B. i panie Stanisławie K., czy jesteście zdecydowani złożyć oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński?

NOWOŻEŃCY odpowiadają: TAK.

KIEROWNIK USC -

Z uwagi na ważność i doniosłość składanych przez państwa oświadczeń proszę wszystkich o powstanie.

Państwa Młodych (zwraca się do nowożeńców) proszę o zwrócenie się ku sobie, podanie sobie prawych dłoni i złożenie sobie nawzajem oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński, powtarzając za mną (najpierw proszę pana a następnie panią):

KIEROWNIK USC -

Mówi wolno, z przerwami, umiejętnie dostosowując się do sytuacji:

UWAGA: tekst oświadczenia trzyma w okolicznościowej okładce, w żadnym przypadku nie może to być luźna kartka!

Świadom praw i obowiązków/wynikających z założenia rodziny/uroczyste oświadczam, że wstępuję w związek małżeński/ z Marią B. (ze Stanisławem K.)/ i przyrzekam, że uczynię wszystko, aby nasze małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe.

Po powtórzeniu ww. tekstu przez oboje wstępujących w związek małżeński

KIEROWNIK USC - uroczyste ogłasza:

Wobec zgodnego oświadczenia obu stron, złożonego przede mną, kierownikiem USC w Gorzowie Wlkp., w obecności dwóch świadków oraz zebranych gości ogłaszam, że związek małżeński pomiędzy Marią B. i Stanisławem K. został zawarty zgodnie z prawem. Od tej chwili jesteście państwo małżeństwem!

W tym miejscu organista gra marsz weselny Mendelssohna, a małżonkowie składają sobie życzenia i pierwszy pocałunek małżeński.

KIEROWNIK USC - zza biurka:

Symbolem jedności małżeńskiej są obrączki ślubne, które za chwilę sobie założycie. Ilekroć na nie spojrzycie przypomną wam, że jesteście małżeństwem. Będą symbolem waszej jedności a równocześnie zewnętrznym znakiem tego, co powinno trwać między wami zawsze - miłości!

KIEROWNIK USC -

Podchodzi do małżonków, wręcza im obrączki i mówi:

Proszę pana (pania) o nałożenie obrączki małżonce (małżonkowi).

KIEROWNIK USC - pozostaje przy nowożeńcach i mówi:

Dowodem zawartego związku małżeńskiego jest akt małżeństwa sporządzony w księdze małżeństw tutejszego USC na rok 19... Państwa dokument został zapisany pod numerem ... Proszę teraz państwa, a następnie świadków, o podejście i podpisanie tego dokumentu.

Nowożeńcy i świadkowie podpisują akt małżeństwa na specjalnym pulpicie (na zdjęciu). W naszym USC podpisywany jest również dokument pamiątkowy przez państwa młodych, świadków, rodziców a także dziadków, jeśli uczestniczą w uroczystości. Na życzenie nowożeńców podpisy złożyć mogą przedstawiciele delegacji z zakładów pracy.

Na końcu, już przy biurku, akt małżeństwa podpisuje KIEROWNIK USC.

KIEROWNIK USC - zza biurka, na siedząco:

(przy zawarciu związku małżeńskiego po raz pierwszy)

Szanowni małżonkowie!

Oto wspólnie przeżyliśmy moment szczególnie i uroczysty. W obliczu prawałożyliście państwo oświadczenie woli o wstąpieniu w związek małżeński. Związek ten stał się faktem dokonany. Decyzja to wyjątkowej wagi. Wraz z nią wzięliście na siebie niemały obowiązek, ale obowiązek wynagrodzony przeświadczeniem, że jest was odtąd dwoje, dwoje bliskich szanujących się ludzi, którzy udzielą sobie pomocy, moralnego wsparcia i porady, o ile zajdzie taka potrzeba. Opuśćcie za chwilę ten gmach już jako małżonkowie. Powieście o sobie po raz pierwszy w życiu: mąż, żona. Te słowa wypowiedać będziecie jeszcze wielokrotnie. Zapamiętajcie sobie jednak wspomnienie tonu świeżości i wzruszenia, który zabrzmi, kiedy wypowiedziecie je po raz pierwszy. Zapamiętajcie sobie państwo ten dzień.

Jeśli są obecni rodzice nowożeńców, kierownik USC może powiedzieć:

Szanowni małżonkowie

Razem z wami doniosła uroczystość waszych zaślubin przeżywają wasi rodzice. Idąc nową drogą życia nie zapominajcie o tym, iż należą im się od was uczucia wdzięczności i podziękowania za to, że przygotowali was do dojrzałego życia. Odwdzięczcie się im za ten rodzicielski trud waszą miłością oraz długim, trwałym i szczęśliwym pożyciem małżeńskim.

Jeśli nowożeńcy zawierają po raz kolejny związek małżeński, to kierownik USC mówi:

Szanowni państwo!

Oto przeżyliśmy moment szczególnie i uroczysty. W obliczu prawałożyliście państwo oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński. Związek ten stał się faktem dokonany.

Tej wyjątkowej uroczystości jaką dzisiaj przeżywacie towarzyszy wiele nadziei i marzeń. Łączą się one ze szczęściem i trwałością założonej dzisiaj rodziny.

KIEROWNIK USC -

Powstaje, podchodzi do nowożeńców i wręczając im odpisy z aktu małżeństwa, dowody osobiste oraz pamiątkowy dokument mówi:

Wersja I:

Szanowni młodzi małżonkowie!

Pozostaje mi jeszcze miły obowiązek wręczenia wam dokumentów potwierdzających fakt zawarcia związku małżeńskiego. Z tej też okazji chciałbym w imieniu Prezydenta Miasta Gorzowa Wielkopolskiego i swoim własnym życzyć, żebyście byli zawsze tak szczęśliwym małżeństwem jakim jesteście dzisiaj.

Wersja II:

Szanowni małżonkowie

Pozostaje mi jeszcze miły obowiązek wręczenia państwu dokumentu stwierdzającego fakt zawarcia związku małżeńskiego. Z tej też okazji chciałbym w imieniu Prezydenta Miasta Gorzowa Wielkopolskiego i swoim własnym życzyć, abyście w założonej dzisiaj rodzinie znaleźli pełnię szczęścia osobistego, zadowolenia w życiu osobistym i rodzinnym.

Wersja III:

Szanowni małżonkowie

Pozostaje mi jeszcze miły obowiązek wręczenia państwu dokumentu stwierdzającego fakt zawarcia związku małżeńskiego. Z tej też okazji chciałbym w imieniu Prezydenta Miasta Gorzowa Wielkopolskiego i swoim własnym życzyć, abyście w swoich nowych rodzinach znaleźli bliskich i oddanych ludzi, szczerych i serdecznych przyjaciół. Życzę również, żeby spełniły się nadzieje i marzenia jakiegokolwiek państwa z nową wspólną drogą waszego życia.

Wersja IV:

Pozwólcie szanowni małżonkowie, że wręczając wam dowody zawarcia małżeństwa złożę w imieniu własnym i współpracujących ze mną kolegów serdeczne życzenia. Życzę wam dużo radości, zadowolenia i spełnienia tego wszystkiego, czego oczekujecie od założonego przez was dzisiaj związku małżeńskiego.

KIEROWNIK USC -

Podchodzi do rodziców (dziadków) i składa im życzenia. Dziękuję również wszystkim przybyłym za uświetnienie swoją obecnością uroczystości.

ZAKOŃCZENIE UROCZYSTOŚCI

KIEROWNIK USC -

Zachęca wszystkich zebranych do składania życzeń. Życzenia składane są w sali reprezentacyjnej.

Po zakończeniu życzeń, przy odpowiedniej muzyce, wszyscy przechodzą do sali toastów, gdzie wspólnie wznoszą toast: **ZA POMYSŁNOŚĆ MŁODEJ PARY!**

W naszym USC muzyka odpowiednio modulowana towarzyszy całej uroczystości, z wyjątkiem momentu składania

oświadczenia.

Marian KEMPA

Kierownik USC w Gorzowie Wlkp.

Z USC w Radomiu otrzymaliśmy SCENARIUSZ ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA, który podaje przebieg samej uroczystości zaślubin - bez uwag wstępnych czy związanych z oprawą muzyczną.

SCENARIUSZ ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA stosowany w USC w Radomiu

KIEROWNIK USC:

Witam w Radomskim Pałacu Ślubów wszystkich Państwa przybyłych na uroczystość zaślubin Pani Anny K. i Pana Jana B. Świadkami uroczystości są Jerzy A. i Celina W.

Szanowna młoda paro, dostojni goście!

Zawarcie związku małżeńskiego, drodzy narzeczeni, należy do najważniejszych wydarzeń w waszym życiu. Jest to wydarzenie ważne, ponieważ w dniu dzisiejszym dwójce bliskich sobie ludzi postanowiło połączyć swoje marzenia i cele życiowe.

Połączenie państwa pragnień i dążeń wynika z wzajemnej miłości oraz przekonania, że pozostałe lata waszego życia upłyną wam w szczęściu i radości.

Przed wami długa wspólna droga a na niej także troski i kłopoty dnia codziennego. Trudności łatwiej jest pokonywać we dwoje. I dobrze jest, kiedy swoimi sukcesami i zmartwieniami możemy podzielić się z bliską osobą.

Drodzy narzeczeni!

Zawarcie małżeństwa jest wydarzeniem społecznym. Powstaje bowiem podstawowa komórka społeczna - nowa rodzina, która zgodnie z Konstytucją jest pod opieką i ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Z chwilą zawarcia małżeństwa zaczyna się nowy okres w życiu małżonków, bogatszy o nowe prawa i nowe obowiązki. Kodeks rodzinny i opiekuńczy stanowi, że mąż i żona mają równe prawa i równe obowiązki - obowiązani są do wspólnego pożycia, wierności, wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli.

Zawarcie małżeństwa polega na tym, że mężczyzna i kobieta wyrażają swoją wolę zawarcia małżeństwa przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego w obecności świadków, przez złożenie zgodnych oświadczeń o zawarciu małżeństwa. Czy jesteście państwo zdecydowani złożyć takie oświadczenie?

Proszę wszystkich o powstanie.

Proszę panią o złożenie oświadczenia:

Ja, Anna K./świadoma praw i obowiązków wynikających z założenia rodziny/uroczyście oświadczam, że wstępuję w związek małżeński z Janem B./i przyrzekam, że uczynię wszystko, aby nasze małżeństwo było zgodne/szczęśliwe i trwałe.

Dziękuję. A teraz proszę pana o złożenie oświadczenia.

Mężczyzna powtarza ten sam tekst oświadczenia.

KIEROWNIK USC:

Na skutek zgodnych oświadczeń obu stron złożonych przede mną, kierownikiem USC w Radomiu, i w obecności świadków, ogłaszam że związek małżeński między Anną K. i Janem B. został zawarty zgodnie z przepisami prawa.

Od tej chwili jesteście państwo małżeństwem!

KIEROWNIK USC podchodzi do nowożeńców i mówi:

Proszę wymienić między sobą te obrączki, które są symbolem łączącego was związku małżeńskiego.

KIEROWNIK USC, już zza stołu:

Proszę państwa o złożenie oświadczeń w sprawie nazwisk.

W przypadku odpowiedzi pani: „Do swojego nazwiska dodaje nazwisko męża” lub „Pozostaje przy swoim nazwisku” KIEROWNIK USC pyta, jakie nazwisko będą nosiły dzieci zrodzone z tego małżeństwa. Podobnie pyta, gdy mąż przyjmuje nazwisko żony lub dodaje do swojego nazwiska nazwisko żony.

Po dokonaniu odpowiednich adnotacji KIEROWNIK USC stwierdza:

Dowodem zawarcia małżeństwa jest akt małżeństwa sporządzony w księdze stanu cywilnego. Proszę państwa o podejsię do stołu i podpisanie tego aktu.

Po złożeniu podpisów przez nowożeńców i świadków KIEROWNIK USC podchodzi do nowożeńców i składa życzenia:

W imieniu Prezydenta Miasta Radomia i swoim własnym składam państwu serdeczne życzenia: aby każde z was w założonej dziś rodzinie znalazło pełnię szczęścia osobistego i rodzinnego. Życzę wielu lat szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Dziękuję.

Danuta BARWICKA

Kierownik USC w Radomiu



Opolski Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Opolu zorganizował obchody 50-lecia powstania urzędów stanu cywilnego. Uroczystość odbyła się 17 kwietnia 1996r. w Ośrodku Szkoleniowo - Wypoczynkowym „CHROBRY” w Pokrzywniej. Wzięli w niej udział:

OPOLSKIE URZĘDY STANU CYWILNEGO ŚWIĘTOWAŁY W POKRZYWNEJ

Stanu Cywilnego w Gogolinie 8.Uroczysta kolacja (godz.18³⁰), na której przygrywało TRIO MUZYCZNE ze Szkoły Muzycznej w Nysie

Wojewoda Opolski, decyzją z dnia 17 lutego 1996r., nadał Honorową Odznakę „Zasłużonemu Opolszczyźnie” następującym pracownikom:

1. Krystynie Bargiel (zastępca kier. USC w Brzegu)
2. Zofii Bedyńskiej (prac. nadzoru nad u.s.c. WSO UW w Opolu)
3. Władysławie Cebuli (kier. USC w Izbicku)

4. Teresa Smaczniak - zastępca kier. USC w Opolu

• Za ponad 20-letnią pracę w Urzędzie Stanu Cywilnego

1. Maria Bednarska - zastępca kier. USC w Bierawie

2. Stanisław Maleńczyk - kier. USC w Głubczycach

3. Krystyna Chodorowska - kier. USC w Wołczynie

4. Alicja Makuch - kier. USC w Tułowicach

5. Maria Morela - kier. USC w Popielowie



GRATULACJE...



... WYRÓŻNIENIA

• Ryszard Zembaczyński - Wojewoda Opolski

• Barbara Zalewska - zastępca dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich MSW

• Stanisław Skakuj - dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich UW w Opolu

• Leszek Czarny - zastępca dyrektora WSO UW w Opolu

• Zofia Bedyńska - st. inspektor z nadzoru WSO UW w Opolu

• Danuta Rechowicz-Jablecka - st. inspektor z nadzoru WSO UW w Opolu

• Tomasz Brzózka - przedstawiciel Zarządu Głównego SUSC

• Kierownicy urzędów stanu cywilnego województwa opolskiego

• Władysław Penar i Paweł Gajowski - dyrektorzy firmy PTH „TECHNIKA” w Gliwicach.

Obchody rocznicowe przebiegały zgodnie z przyjętym

PROGRAMEM:

1. Otwarcie i przywitanie (godz. 16⁰⁰)
2. Wystąpienie dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich UW w Opolu
3. Wystąpienie Wojewody Opolskiego
4. Wystąpienie zastępcy dyrektora DSO MSW

5. Wręczenie Honorowej Odznaki „Zasłużonemu Opolszczyźnie”

6. Wręczenie listów gratulacyjnych

7. Wystąpienie kierownika Urzędu

4. Krystynie Cielanga (kier. USC w Walcach)

5. Józefie Fijolek (kier. USC w Ozimku)

6. Mariannie Głębockiej (kier. USC w Kędzierzynie Koźlu)

7. Józefowi Michalickiemu (kier. USC w Baborowie)

8. Brygidzie Piątek (kier. USC w Jemielnicy)

9. Janinie Rogus (zastępca kier. USC w Kędzierzynie Koźlu)

10. Franciszkowi Stanikowi (kier. USC w Dobrzemiu Wielkim)

11. Jadwidze Wójtowiec (kier. USC w Białej)

12. Bronisławie Wnuk (kier. USC w Pokoju)

13. Irenie Zagórskiej (kier. USC w Branicach)

Listami gratulacyjnymi od **Wojewody Opolskiego** wyróżnieni zostali:

• Za nadzór nad urzędami stanu cywilnego i dokonania zawodowe
Danuta Rechowicz-Jablecka - starszy inspektor WSO UW w Opolu

• Za wkład pracy w tworzeniu aktów stanu cywilnego

1. Lucyna Witek - kier. USC w Nysie

2. Tadeusz Korzeń - kier. USC w Namysłowie

3. Teresa Szarek - kier. USC w Ujeździe

6. Henryka Sikora - kier. USC w Polskiej Cerkwii

7. Adela Olszewska - zastępca kier. USC w Strzelcach Opolskich

8. Helena Kowalska - kier. USC w Korfantowie

9. Kazimiera Szpulak - kier. USC w Lubszy

10. Jadwiga Medyńska - kier. USC w Olszance

11. Joanna Ząbek - kier. USC w Prószkowie

• Za wkład pracy w realizację nałożonych obowiązków

1. Teresa Wieszołek - kier. USC w Chrzastowicach

2. Janina Prażuch - kier. USC w Dąbrowie

3. Barbara Syjczak - kier. USC w Gogolinie

4. Aniela Kaczkowska - kier. USC w Kamienniku

5. Maria Terlecka - kier. USC w Kluczborku

6. Lidia Zajac - kier. USC w Krapkowicach

7. Wanda Dolak - zastępca kier. USC w Niemodlinie

8. Grażyna Grychowska - kier. USC w Otmuchowie

9. Zdzisława Liczner - kier. USC w Paczkowie

10. Teresa Ostrowska - kier. USC w Pawłowicach

11. Krystyna Moch - kier. USC w Turawie
12. Teresa Wieczorek - kier. USC w Zdzeszowicach
13. Kazimiera Zaczek - kier. USC w Lubrzy
14. Maria Buszyńska - kier. USC w Łambinowicach
15. Donata Brodacka - kier. USC w Prudniku
16. Renata Kiwic - kier. USC w Reńskiej Wsi
17. Emilia Modrzejewska - kier. USC w Skoroszycach
18. Lesława Domańska - kier. USC w Pakosławicach

W imieniu zebranych na uroczystości pracowników urzędów stanu cywilnego z niekonwencjonalnym przemówieniem wystąpiła kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Gogolinie, pani **Barbara SYJCZAK**:

WESELNA POWIASTKA

Od morza aż do Tatr
od Przemysła aż po Odrę i Nysę brzeg
niesie się w tym roku wieść
że w 49 województwach wesele
wielkie jest.

Zdziwieni?

Drogie Panie i Panowie,
tak, to prawda!

To wesele - to Polskie Złote Gody -
50-lecie USC.

Zapytacie:

- Jakże są te Złote Gody?
- Gdzie fanfary?
- Gdzie orkiestra?
- Gdzie są pary?
- Gdzie medale i dyplomy?
- Czy w pracy witano was kwiatami?

Oj, wzięto nas, i to bardzo punktualnie. - 7³⁰ już pierwszy petent wchodzi i wita nas słowami: Pani kierownik, mój syn wyrabia sobie papiery niemieckie i potrzebuje Geburtsurkunde, Heiratsurkunde swoje, moje, dziadków i pradiadków; ale zróbcie mi to po niemiecku. No i proszę - już mamy pierwsze poranne kwiatki. Ale wiecie sami, że niektórzy otrzymują często ogromne bukiety, takie z kolecami.

Dyplomy - też były niejedne, z pięknymi życzeniami. A tak! Bo jak ludziska zaczęły wyjeżdżać do „FIU” [RFN-u, red.] i pobierać metryki, to za prieron nie chcieli one do siebie pasować: no bo w jednej było dwa „I” a w drugiej tylko jedno „I”, w trzeciej zaś „I”... Zaczęły więc do u.s.c. napływać dyplomy z pięknymi życzeniami za tę urozmaiconą pisownię.

Pary też mamy, i to okrutnie dużo. Sami powiedzcie - która maszyna przez 50 lat tyle wytrzyma, co my?

Ile myśmy się metryk natłumaczyli z gotyku i „latajnisz” [alfabet łaciński - red.] na język polski (bez przysięgłych), a ostatnio nawet tłumaczmy na opak - a tak! - część metryki piszemy według przykazań profesora Miodka (zwłaszcza daty i nazwy miejscowości), a resztę piszemy tak: Annemarie, Constantine, Dorothea, Elisabeth, Gertrude, Hedwig, Luzie, Bernhard, Heinrich, Johann, Paul, Peter itp. A nazwiska? Same dziwolagi: bo np. był „Niedziela”



TEN DZIEŃ NA DŁUGO POZOSTANIE W PAMIĘCI

a jest „Sonntag” - jakby niedziela była szpetna, a my ją przecież tak kochamy, bo tylko ona jest nie do wzięcia, jest wolna, chociaż już teraz coraz rzadziej.

Czy ktoś inny tyle wytrzyma?

My jednak jesteśmy mocni, choć inne oczy tego nie widzą (widać mają słaby wzrok...).

A ileż to już rączek połączyliśmy w pary, dostojnie ubrani za samorządowe pieniądze? Jedni w tych ubrankach chodzą 2 lata, drudzy 3; bo wiecie - jak jest bogatsza rodzina to może kupować nawet co rok, a biedniejsza tylko raz na jakiś czas. Wszystko to jednak według przepisu prawa (szkoda, że z sobotami tak nie bywa, ale widać przepisy się zagubiły). Tak więc pięknie ustrojoni, pary mocno łączymy, a na koniec gra nam orkiestra, też według zamożności: taśmowa lub organowa.

Medale? Też mamy, a właściwie jeden, ale za to o wadze od 1 do 2 kg. Orzeł ukoronowany, z półmetrowym ozdobnym łańcuchem. A co ma orzeł pod pazurkami? - Urząd Stanu Cywilnego. Kiedyś, dawniej, w tle było jeszcze PRL. Kto to zobaczył to wiedział, że ten kto go nosi to jest Polski Rechter Laicyzacyjny. Teraz nie ma nic, a niektórzy już wymyślili, żeby było SOKS, tzn. Specjalista od klepania ślubów.

Kochani! Nie smućcie się tym faktem, gdyż ten kto tak mówi nie rozumie naszego symbolu. Bądźmy dumni i mocni jak ten orzeł - symbol państwa polskiego. Niech każdy wie, że każdy, kto ten medal nosi jest jego przedstawicielem i należy mu się szacunek.

Jak tak z boku popatrzeć - lekką mamy pracę: mamy kwiatki, dyplomy z życzeniami, gra orkiestra, toasty wznosimy i medale nosimy. Nie dość tego, raz w roku wysyłają nas w góry do królewskiego ośrodka, co się „CHROBRY” zowie, na miłe tete a tete.

- Najpierw do naszych pracodawców, co nas w swej pieczy mają, przychodzą pięknie zredagowane imienne zaproszenia. Podane są w nich poważne tematy, np. jak urzędowo zakończyć swaty. Czytając to, strach nas oblatuje, czy aby wszystko to się wkuje.

Rad, nierad, człowiek w torby przepisy pakuje i do Pokrzywny odlatuje. Na miejscu go rejestrują i do czteroosobowego pokoju pakują.

Widoki piękne tu mają - góry w okna

zaglądają. A jakie widoki mamy my? Marzy nam się dobry sen, spacer, odpoczynek, trochę słońca.

Z marzeń wyrwywa nas dzwonek - Koniec przerwy! Łapiemy notesy, długopisy, nie dopita kawę i spadamy do sali wykładowej. Władze pięknie nas witają i do nauki zapraszają. Trwa to tak do obiadu, później do kolacji. Ale to nie koniec - po kolacji zawracanie nogami w głowie, czyli tańce lub rehabilitacyjne potrząsanie kręgosłupem. Wszystkie te srogości i okropności odbywają się pod czujnymi oczkami naszych pań inspektorek: Zofii i Danuty. Mówię wam, mieście się przed nimi na baczności! Wszystkie nasze grzeszne sprawy szybko rejestrują, kserują, w czarną teczkę pakują, a na wykładach wyciągają i fają...

Tak zbliżamy się do końca - egzaminy, świadectwa, pożegnalne miny. I WRA-CAMY! Do naszych kochanych biur, gdzie czekają na nas kwiatki, dyplomy, orkiestra, medale i toasty.

A tak naprawdę, to dzięki staraniom naszej dyrekcji wracamy silniejsi, mądrzejsi, podbudowani i dowartościowani.

Tu jesteśmy wszyscy jednakowi, nie rządowi, jak w jednej rodzinie. I to jest wspaniałe, bardzo nam potrzebne i nieodzowne!

Na koniec składam serdeczne podziękowania panu dyrektorowi i paniom inspektorkom za możliwość przekazania w dniu dzisiejszym z serca płynących, gorących słów.

Koleżanki i koledzy!

Pozwólcie, że w imieniu was wszystkich przekażę życzenia pani dyrektor DSO MSW: są to gorące życzenia znieśnienia sztucznego podziału w urzędach na pracowników samorządowych i rządowych. Chcemy być traktowani na równi z pracownikami samorządowymi. Nie jesteśmy gorsi - jesteśmy bardzo dobrzy, kompetentni i dyspozycyjni. Pragniemy być doceniani i dowartościowani. Oczekujemy zakończenia prac nad przepisami w sprawie ekwiwalentu za ubiór reprezentacyjny, jednoznacznie uregulowania wynagrodzeń za pracę w dni wolne i święta oraz dotyczące wystroju pomieszczeń.

Jesteśmy wszyscy w jednej Polsce, w jednej rodzinie!

Dziękuję.

Barbara SYJCZAK
kier. USC w Gogolinie

Prokuratura warszawska i UOP sprostowały akt urodzenia byłego szefa ART-B

PODMIENIONA MATKA BAGSIKA?

„Szeroko zakrojone działania podjęte przez organy ścigania w sprawie aktu urodzenia Bogusława Bagsika znacznie wykraczają poza przyjęte w postępowaniu karnym ustalenie danych osobopoznawczych podejrzanego. Charakter tych działań wyraźnie wskazuje, iż miały one na celu nie tyle ustalenie, co zmianę treści aktu urodzenia” - napisali dwaj adwokaci w opinii prawnej wydanej w sprawie sprostowania aktu urodzenia byłego szefa ART-B. KATOWICE, BYTOM, WARSZAWA, TEL AWIW.

Byli współwłaściciel ART-B Andrzej Gašiorowski w wywiadzie-rzecz udzielonym „DZ” - przypomnijmy - zarzucił prokuraturze i UOP stosowanie „brudnych metod”, które miały m.in. polegać na „podrabianiu” rodziców Bagsikowi. Informacje te trafiły do sądu w Tel Awiw. W ten sposób Bagsik i Gašiorowski mieli być „zdiskredytowani i pozbawieni obywatelstwa izraelskiego”.

Rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie prokurator Ryszard Kuciński nie zgodził się z tymi stwierdzeniami. Jego zdaniem „nigdy nie miało miejsca manipulowanie” w życiorysach byłych szefów ART-B, lecz sprostowanie, czy Bagsik jest Żydem.

„Ustaliliśmy, że jego matka nie była Żydówką, a obywatelstwo otrzymał dzięki uzyskaniu pozytywnej opinii naczelnego rabina Polski - powiedział.

„DZ” ma opinię prawną sporządzoną przez dwóch adwokatów warszawskich: dr.hab. Zdzisława Czeszejko-Sochackiego i Jacka Olszewskiego na zlecenie izraelskiego adwokata Davida Glassa. Wynika z niej, że prokurator Kuciński, mówiąc delikatnie, mija się z prawdą. Przedmiotem opinii jest „ocena zgodności z polskim prawem treści aktów stanu cywilnego Bogusława Bagsika oraz związanego z tymi aktami trybu postępowania”.

Podstawę do wydania opinii stanowiły dokumenty USC w Bytomiu nr 1946/1963 dotyczące urodzenia Bogusława Bagsika, akta Sądu Powiatowego w tym mieście m. in. w sprawie pozabawienia władzy rodzicielskiej matki, Łucji Głowackiej, i zawieszenia władzy rodzicielskiej ojca, Jerzego Zawadzkiego, nad synem Markiem Dariuszem Zawadzkim oraz akta przysposobienia Marka Dariusza Zawadzkiego przez małżeństwo Zygryda i Marię Bagsików. Do dyspozycji adwokatów były też materiały Prokuratury Wojewódzkiej w Łodzi powstałe po tym, jak z doniesienia pełnomocnika Bogusława Bagsika wszczęto postępowanie o popełnienie przestępstwa ujawnienia danych o adopcji wraz z dokumentami dotyczącymi urodzenia **Łucji Adamczyk**.

Kim są wymienione osoby? Co kryje się za suchymi brzmiącymi danymi doku-

mentów? Opinia prawna odsłania kulisy wydarzeń sprzed lat i pozwala na ich poukładanie w logiczną całość.

Fakt urodzenia dziecka (Bogusława Bagsika) zgłoszony został przez matkę Łucję Głowacką. W rubryce „nazwisko ojca” pierwotnie wpisane było „Głowacki”, a następnie przekreślone i dopisane „Zawadzki”. Rubryka „nazwisko rodowe matki” nosi wpis nieczytelny opatrzone

wadzkiego, przyjmującego później nazwisko Bogusław Bagsik.

Odebranie praw rodzicielskich

10 stycznia 1967 roku Sąd Powiatowy w Bytomiu odebrał Głowackiej władzę rodzicielską nad Markiem i jednocześnie zawiesił ojcu wykonywanie takiej władzy

Ingerencja organów ścigania w sprawie aktów stanu cywilnego Fakty

RAS1 = - 20.01.1992r. Urząd Ochrony Państwa zwrócił się do Sądu Rejonowego w Bytomiu z wnioskiem o wydanie z akt sprawy IV Nsm 86/67 poświadczonych podpisu postanowienia Sądu Powiatowego w Bytomiu o przysposobieniu Marka Dariusza Zawadzkiego. Odpis taki wydano funkcjonariuszowi UOP (nazwisko nieczytelne) o nr legitymacji 0009389.

RAS1 = - 27.01.1992r. Urząd Ochrony Państwa zwrócił się do Sądu Rejonowego w Bytomiu z wnioskiem o wydanie zaświadczenia o pobycie Marka Dariusza Zawadzkiego w Państwowym Domu Małego Dziecka w Bytomiu. Zaświadczenie takie wraz z postanowieniem wydano 27.01.1992r.

RAS1 = - Na wniosek Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie działająca w sprawie V Ds 162/91 dwukrotnie dokonano sprostowań aktu urodzenia Marka Dariusza Zawadzkiego.

RAS1 = - Prokuratura Wojewódzka w Warszawie działająca w sprawie V Ds 162/91 udostępniła prasie celem opublikowania zdobyte w drodze operacyjnej materiały dotyczące adopcji Marka Dariusza Zawadzkiego - zeznania świadka Anny Marszałek w aktach Prokuratury Wojewódzkiej w Łodzi sygn. akt V Ds 24/92.

RAS1 = - W trakcie czynności operacyjnych dokonano przesłuchań brata przy-

równie nieczytelną skośną sygnaturą. Wskazuje na dopisanie na wcześniejszym tekście późniejszych adnotacji. Jako pierwsze litery widać „G” i „A”. Reszta tekstu jest nieczytelna.

Nazwisko ojca

Jak wykazuje opinia, oświadczenie o uznaniu dziecka sporządzone zostało odrębnie w Ośrodku Pracy Więźniów nr1 w Siemianowicach Śląskich przez Jerzego Zawadzkiego. Ośrodek potwierdził własnoręczność podpisu. Jednak w dniu urodzenia Marka Dariusza Zawadzkiego Łucja Głowacka była żoną Antoniego Głowackiego. Podczas sprawy opiekuńczej Głowacka powiedziała jednak, że z Antonim Głowackim, który mieszka w Krakowie, nie żyje od 10 lat, a małżeństwo z nim nie zostało rozwiązane z braku pozwu.

„W świetle przedstawionego stanu faktycznego - piszą adwokaci - wobec Marka Dariusza Zawadzkiego zachodziło domniemanie ojcostwa Antoniego Głowackiego i nie zostało ono obalone. Zatem uznanie nowo narodzonego dziecka Łucji Głowackiej przez Jerzego Zawadzkiego w świetle przepisów Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego nie mogło nastąpić.” Opinia nie wyjaśnia, który z wymienionych mężczyzn był faktycznie ojcem Marka Dariusza Za-

wadzkiego. Trzy miesiące później ten sam sąd „orzekł pełne przysposobienie Marka Dariusza Zawadzkiego przez małżonków Zygryda i Marię Bagsików”.

Zdaniem autorów opinii, adopcję należy traktować jako anonimową. Urząd Stanu Cywilnego zobowiązany był zgodnie z prawem do skreślenia starego i sporządzenia nowego aktu urodzenia. „Pierwotny akt urodzenia jako nie istniejący nie powinien być nikomu ujawniany, a już co najmniej podlega szczególnej ochronie”.

Adopcja prostowana

Tymczasem po 25 latach od chwili adopcji akt urodzenia został sprostowany. Na dwa wnioski Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie (Wydział Śledczy) z 17 lutego 1992 roku kierownik USC w Bytomiu, decyzjami wydanymi w tym samym dniu, „dokonał sprostowania „oczywistego błędu pisarskiego” w akcie urodzenia Marka Dariusza Zawadzkiego, polegającego na zmianie błędnej daty postanowienia Sądu Powiatowego w Bytomiu z „2 maja” na 2 kwietnia” 1967 roku oraz drugiego sprostowania „polegającego na zmianie mylnie wpisanego nazwiska matki z „Głowacka” na „Adamczyk”. Podstawę do zmiany nazwiska rodowego matki Marka stanowił załączony przez prokuraturę odpis zu-

dokończenie na str. 16

GALERIA USC



7

ELBLĄG

Lokalizacja USC:

Miasto ELBLĄG

- województwo elbląskie
- kod terytorialny: 17101
- liczba mieszkańców stałych: 129000

Elbląski Urząd Stanu Cywilnego mieści się w budynku dawnej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Kamila Norwida, przy ul. Łączności 1.

Budynek ten zaadaptowano dla potrzeb USC w 1985 roku i dobudowano salę ślubów.

Terenem działania USC w Elblągu jest teren administracyjny miasta i gminy Elbląg, w tym gmin Komorowo Żuławskie i Nowakowo.

W urzędzie tym pracuje 9 osób. Kierownikiem jest mgr Bożena Materka a jej zastępcami: mgr Anna Szocik, Barbara Dobrowolska i Irena Sierżęga.

Elbląski USC rejestruje rocznie około 900 małżeństw, 2500 urodzeń oraz 1500 zgonów.

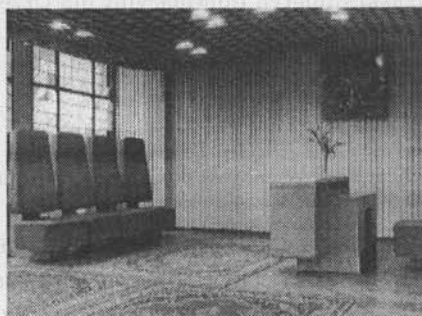
Archiwum przechowuje

* księgi poniemieckie urodzeń, małżeństw i zgonów od 1897 roku miasta Elbląga oraz dzielnic: Kępiny Wielkie, Dębica, Przedmieście Warszawskie, Władysławowo, Drewnik, Zawada a także gmin Komorowo i Nowakowo (wcześniejsze roczniki, ponad stuletnie, zostały przekazane do Archiwum Państwowego w Malborku),

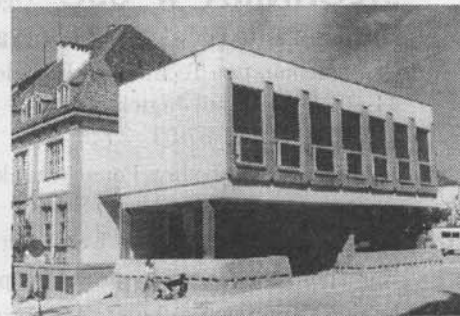
* księgi polskie zawierające akty urodzeń, małżeństw i zgonów sporządzone po 1945 roku z terenu miasta i gminy Elbląg, Komorowo Żuławskie i Nowakowo.

Adres USC:

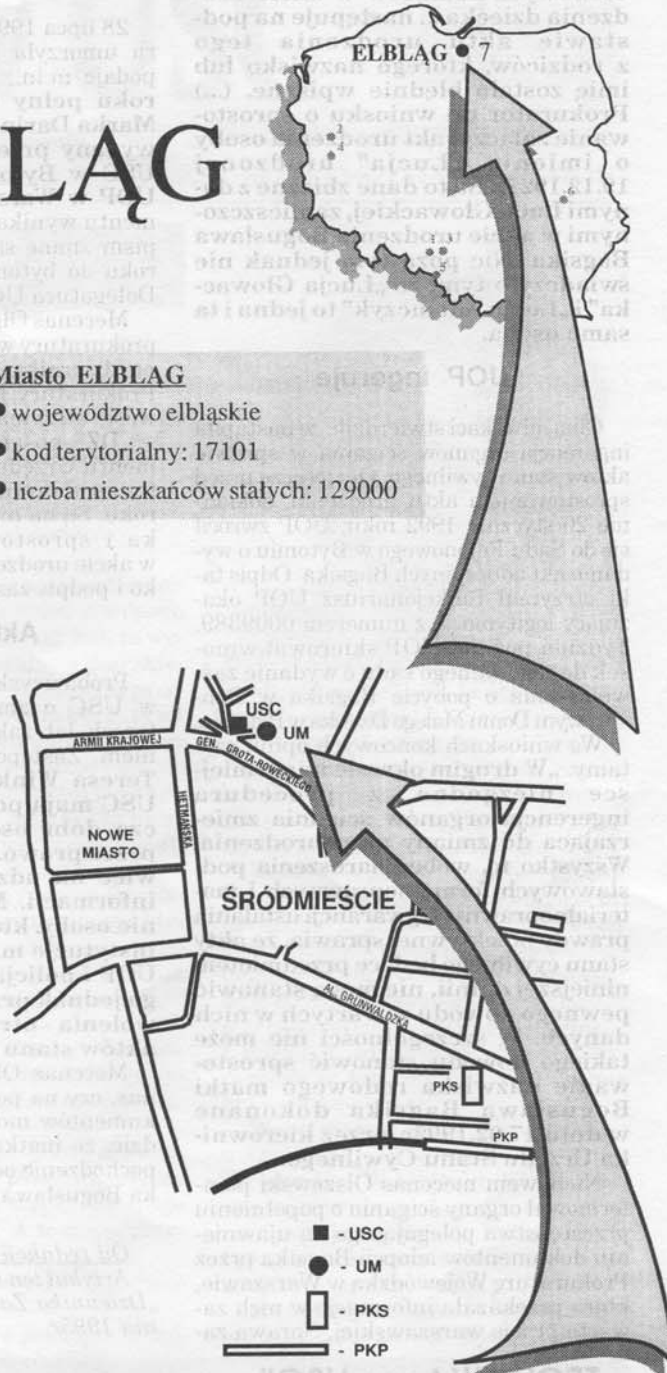
82-300 ELBLĄG
ul. Łączności 1
tel.: (0-55) 32-63-70
lub 32-52-25 w. 180 ÷ 183



Sala ślubów



Budynek Urzędu Miejskiego
z dobudowanym Pałacem Ślubów



pełny aktu urodzenia Łucji Adamczyk pochodzącej z Bełzowa. Opinia powiada: „**Niezależnie od formalnej niedopuszczalności sprostowania** w trybie administracyjnym przyjąć należy również niedopuszczalność materialną. Sprostowanie danych osobowych rodziców w akcie urodzenia dziecka ... następuje na podstawie aktu urodzenia tego z rodziców, którego nazwisko lub imię zostało błędnie wpisane. (...) Prokurator do wniosku o sprostowanie załączył akt urodzenia osoby o imieniu „Łucja” urodzonej 19.12.1927r. Są to dane zbieżne z danymi Łucji Głowackiej, zamieszczoneymi w akcie urodzenia Bogusława Bagsika. Nic poza tym jednak nie świadczy o tym, że „Łucja Głowacka” i „Łucja Adamczyk” to jedna i ta sama osoba.

UOP ingeruje

Obaj adwokaci stwierdzili, że nastąpiła ingerencja organów ścigania w sprawie aktów stanu cywilnego. Oto jeszcze przed sprostowaniem aktu urodzenia, dokładnie 20 stycznia 1992 roku, UOP zwrócił się do Sądu Rejonowego w Bytomiu o wydanie akt adopcyjnych Bagsika. Odpis taki otrzymał funkcjonariusz UOP okazujący legitymację z numerem 0009389. Tydzień później UOP skierował wniosek do tego samego sądu o wydanie zaświadczenia o pobycie Bagsika w Państwowym Domu Małego Dziecka w Bytomiu.

We wnioskach końcowych opinii czytamy: „**W drugim okresie miała miejsce niezgodna z procedurą ingerencja organów ścigania** zmierzająca do zmiany aktu urodzenia. Wszystko to, wobec naruszenia podstawowych formalnoprawnych i materialnoprawnych gwarancji ustalania prawdy obiektywnej sprawie, że akty stanu cywilnego będące przedmiotem niniejszej opinii, nie mogą stanowić pewnego dowodu zawartych w nich danych. W szczególności nie może takiego dowodu stanowić sprostowanie nazwiska rodowego matki Bogusława Bagsika dokonane w dniu 17.02.1992r. przez kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

Niebawem mecenas Olszewski poinformował organy ścigania o popełnieniu przestępstwa polegającego na ujawnieniu dokumentów adopcji Bagsika przez Prokuraturę Wojewódzką w Warszawie, która przekazała informacje w nich zawarte prasie warszawskiej. Sprawą za-

jęła się Prokuratura Wojewódzka w Łodzi. W charakterze świadka przesłuchano m.in. dziennikarkę „Expressu Wieczornego”, która potwierdziła stawiane zarzuty.

Prokuratura umorzyła śledztwo

28 lipca 1992 roku łódzka prokuratura umorzyła śledztwo. Postanowienie podaje m.in., że: „**We wrześniu 1991 roku pełny odpis aktu urodzenia Marka Dariusza Zawadzkiego został wydany przez zastępcę kierownika USC w Bytomiu funkcjonariuszom UOP w Warszawie**”. Z lektury dokumentu wynika też, że wnioski (numery pism znane są „DZ”) ze stycznia 1992 roku do bytomskiego sądu skierowała Delegatura UOP w Katowicach.

Mecenas Olszewski zaskarżył decyzję prokuratury w Łodzi. Bezsukces. 20 października 1992 roku Departament Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości utrzymał postanowienie w mocy.

„DZ” posiada również kopię dokumentu Urzędu Stanu Cywilnego w Bytomiu datowanego na 17 lutego 1992 roku. Są na nim zapisy o adopcji Bagsika i sprostowaniach poczynionych w akcie urodzenia. Jest pieczęć, nazwisko i podpis zastępcy kierownika USC.

Akta utajnione

Próba uzyskania bliższych informacji w USC o zmianach zapisów sprzed trzech lat zakończyła się niepowodzeniem. Zastępca kierownika tego USC Teresa Winkler oświadczyła: „**Akta USC mają poufny charakter. Dotyczą dóbr osobistych chronionych przez prawo. Prawo nie zezwala mi więc na udzielenie jakichkolwiek informacji. Mogą je uzyskać jedynie osoby, których akt dotyczy oraz instytucje m.in. prokuratura, sądy, UOP i policja. Instytucje te nie mogą jednak przeglądać ksiąg bez zezwolenia - otrzymują jedynie odpisy aktów stanu cywilnego**”.

Mecenas Olszewski zapytany przez nas, czy na podstawie znanych mu dokumentów może jednoznacznie stwierdzić, że matka Bagsika ma żydowskie pochodzenie odparł: Nie wiem, czy matka Bogusława Bagsika była Żydówką.

WIESŁAW KOSTERSKI

Od redakcji:

Artykuł ten ukazał się w numerze 247. „Dziennika Zachodniego” dnia 21 grudnia 1995r.

W SKRÓCIE

Kierownik USC w Lublinie przekazał nam informację, jaką otrzymał z Komisji Kultury Języka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie:

„W języku polskim współcześnie nie stosuje się zapisów typu ksiądz, Aleksander przez x. Są to ustalenia Komisji Kultury języka PAN. Słusznie więc USC odmawiają zapisów typu Alexander. Nie stosujemy także zapisu Caroline, ponieważ jest to postać obca, a my posługujemy się językiem polskim. Uszanujmy więc jego (języka) zasady, jego tożsamość.

W wypadku aktu urodzenia sporządzonego (dla Polaka) za granicą, a wpisywanego do ksiąg w Polsce, można zachować pisownię obcą, ale lepiej zainteresowanego przekonać i zaproponować mu wersję polską. Tu nie mamy do końca sprecyzowanych przepisów.

Przewodniczący Komisji
/-/ (podpis nieczytelny) ”

Pani Helena WARDA, inspektor w USC Lublin, członek Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego, obchodzi 12 lipca br. 40-lecie nieprzerwanej pracy w USC. Z tej okazji odbędzie się w USC w Lublinie uroczyste spotkanie z jubilatką.

mgr Henryk CHWYĆ

Redakcja biuletynu „TECHNIKA w USC” składa SZANOWNEJ JUBILATCE serdeczne gratulacje!

„TECHNIKA w USC” Ogólnopolski Biuletyn Informacyjny dla Urzędów Stanu Cywilnego

Opracowanie redakcyjne i przygotowanie do druku

Przedsiębiorstwo Techniczno Handlowe „TECHNIKA” sp. z o.o.

44-100 Gliwice, ul. Jagiellońska 4

tel./fax (0-32) 31-97-03, 31-95-47

Redagują: Władysław Penar (redaktor naczelny), Wiesława Ogulewicz, Małgorzata Korzeniowska, Adam Krawczyk, Zarząd Główny SUSC

Biuletyn „TECHNIKA w USC” jest rozprowadzany do zainteresowanych urzędów stanu cywilnego na zasadzie prenumeraty. Korespondencję prosimy przysyłać pod adresem PTH „TECHNIKA” w Gliwicach, z dopiskiem: BIULETYN.

Niniejszy numer zamknięto 15 czerwca 1996r. Skład i druk: EPIGRAF s.c. 44-100 Gliwice, ul. Bernardyńska 19, tel. 179-08-56